Cena numeru 3 zł. PR PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) ŁÓDŹ, PIĄTEK 23 GRUDNIA 1949 ROKU. Nr 352 (1276)

Łódź robotnicza ku czci Towarzysza Stalina



Prezydium wielkiej Akademii Stalinowskiej w sali Filharmonii Łódzkiej oraz fragment sali — zapełnionej do ostatniego miejsca przedstawicielami świata pracy, nauki i sztuki.

Towarzysz Józef Stalin

w otoczeniu przywódców partii komunistycznych i robotniczych PRZYJMUJE POZDROWIENIA OD CAŁEJ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI

Uroczysta Akademia w Moskwie

MOSKWA (PAP). — Jak już donosiliśmy, 21 grudnia br. odbyła się w sali Teatru Wielkiego w Moskwie uroczysta akademia ku czci 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W udekorowanej sali Teatru Wielkiego zebrali się przedstawiciele starego i młodego pokolenia bohaterskiego narodu radzieckiego, który przeszedł przez okryty chwałą szlak walki i zwycięstw pod przewodem wielkiej partii Lenina - Stalina.

W głębi sali jaśnieje ozdobiony żywym kwieciem portret Stalina, a wokół niego wspaniale iluminowane sztandary 16 republik związkowych.

Sala wypełniona jest po brzegi... **Następuje emocjonująca chwila. Do stołu prezydialnego podchodzą: Stalin, Mołotow, Malenkow, Woroszyłow, Beria, Kaganowicz, Mikojan, Chruszczew, Bulganin, Szwernik, Kosygin, Susłow, Ponomarenko i Szkiriatow oraz członkowie komitetu, utworzonego przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w związku z 70-leciem urodzin Józefa Stalina.**

Wybuchła burzliwa i długotrwała owacja. Wszyscy wstają i gorąco witają Stalina i jego współpracowników.

Miejsce przy stole prezydialnym zajmują również przedstawiciele bratnich partii komunistycznych i robotniczych, którzy przybyli do Moskwy: **Mao - Tse - Tung, Togliatti, Dolores Ibarruri, Rakosi, Gheorghiu Dej, Martel, Czerwenkow, Siroky, Jóźwiak - Witold, Ville Pessi, Koeplenig, Ulbricht, Cedenbal i Kim Du - Bon.**

Uroczyste posiedzenie KC WKP(b) Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR, prezydium WCSPS, KC WLKZM, prezydium Rady Najwyższej RSFRR, Komitetu Moskiewskiego i Miejskiego Komitetu Moskiewskiego WKP(b), Moskiewskiej Obwodowej i Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego, Komitetu Moskiewskiego i Moskiewskiego Komitetu Miejskiego WLKZM, łącznie z przedstawicielami organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcone 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina — otwiera przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szwernik.

Przemówienie Tow. Szwernika

Pozwólcie mi, abym w imieniu waszym, w imieniu całego narodu radzieckiego złożył gorące gratulacje Józefowi Stalinowi w związku z dniem 70 rocznicy Jego urodzin, z dniem okrytym chwałą — i życzył mu z całego serca dobrego zdrowia i wielu lat życia ku szczęściu i radości naszego narodu i mas pracujących całego świata. (Burzliwe, długotrwałe oklaski).

Dzisiaj najpiękniejsze marzenia i najlepsze życzenia ludzi radzieckich łączą się z imieniem Wodza, Nauczyciela i Przyjaciela najbliższego nam i bezgranicznie drogiego Józefa Stalina, którego geniusz i niezwyciężona siła woli niepowstrzymanie wiedzie nasz naród naprzód, ku zwycięstwu komunizmu. (Burzliwe oklaski).

Ponad 50 lat swego życia poświęcił Tow. Stalin sprawie rewolucji proletariackiej, sprawie klasy robotniczej, sprawie ludu pracującego. Wraz z Leninem Towarzysz Stalin stworzył potężną partię bolszewicką i uzbroił ją w prawdziwie rewolucyjną teorię.

Wraz z Leninem Towarzysz Stalin kierował bohaterską walką partii bolszewickiej o ustanowienie dyktatury proletariatu, o zwycięstwo władzy radzieckiej.

W latach wojny domowej i interwencji Towarzysz Stalin wraz z Leninem zmobilizował naród do rozgromienia sił burżuazyjno - obszarniczo białogwardyjskich oraz zagranicznych zaborców imperialistycznych.

Wraz z Leninem założył Towarzysz Stalin podwaliny radzieckiego państwa socjalistycznego robotników i chłopów, utworzył i umocnił Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, oparty na niewzruszonej przyjaźni braterskiej i współpracy wolnych narodów.

Po śmierci Lenina całą troskę o kierownictwo partią i państwem przejął Tow. Stalin. Pod Jego mądrym kierownictwem Komunistyczna Partia bolszewików przezwyciężyła liczne przeszkody na swej drodze, prowadząc odważnie klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy naprzód — szlakiem leninowskim (Burzliwe oklaski).

W uporczywej walce z nikczemnymi wrogami rewolucji, z wrogami ludu, którzy usiłowali cofnąć nasz kraj ku ustrojowi burżuazyjnemu — Tow. Stalin obronił i rozwinął leninizm, rozwinął teorię leninowską, o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, uzbroił tą teorią partię i milionowe masy ludzi pracy i wcielił ją w życie.

Pod kierownictwem Tow. Stalina zrealizowała partia bolszewicka socjalistyczne uprzemysłowienie kraju, rekonstrukcję techniczną całej gospodarki narodowej, zjednoczyła wielomilionowe masy chłopstwa w kołchozach, zapewniła zwycięstwo socjalizmu i raz na zawsze unicestwiła wyzysk człowieka przez człowieka, zlikwidowała bezrobocie i nędzę oraz stworzyła szerokie możliwości wzrostu dobrobytu i poziomu kulturalnego narodu.

W wyniku zwycięstwa socjalizmu powstała i wzmocniła się jedność moralno - polityczna społeczeństwa radzieckiego, utrwaliła się przyjaźń narodów.

W dniach wielkiej wojny narodowej przeciwko zaborcom niemiecko - faszystowskim oraz imperialistom japońskim Tow. Stalin wziął na siebie funkcję głównodowodzącego siłami zbrojnymi okrytej chwałą Armii Radzieckiej i stanął przed obliczem świata jako Wódz potężnego narodu, jako Największy Strateg i Dowódca wojskowy wszystkich czasów oraz nieprześcigniony twórca najbardziej przodującej — radzieckiej nauki wojennej. (Oklaski)

Pod przewodem Tow. Stalina wojska radzieckie nie tylko przepędziły okupantów z kraju ojczystego, lecz również wyzwoliły inne narody spod jarzma faszystowskiego. Pod wpływem tego zwycięstwa robotnicy i chłopi krajów Europy Środkowej i południowo - wschodniej oraz Chin, kierowani przez partie komunistyczne — obalili znienawidzone rządy reakcyjne i utworzyli władzę własną, ludowo - demokratyczną.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Przekazanie darów narodu polskiego

ku czci 70 rocznicy urodzin Wodza postępowej ludzkości JÓZEFA STALINA

MOSKWA (PAP). Dnia 22 grudnia we wspaniałym gmachu Muzeum Sztuk Pięknych im. Puszkina w Moskwie, udekorowanym czerwonymi sztandarami i transparentami nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy darów, nadesłanych przez narody 16 republik radzieckich oraz przez narody krajów demokracji ludowej i masy pracujące całego świata, ku czci 70 rocznicy urodzin genialnego Wodza całej postępowej ludzkości — Józefa Stalina.

W ramach tych uroczystości, delegacja polska pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR — tow. Franciszka Jóźwiaka-Witolda, któremu towarzyszył charge d'affaires Zambrowicz, przekazała dary społeczeństwa polskiego dla Józefa Stalina na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Mikołaja Szwernika.

Zwracając się do przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej — Szwernika, kierownik delegacji polskiej Jóźwiak-Witold oświadczył:

Przynosimy te skromne dary, dzieło rąk polskich robotników, chłopów, żołnierzy, inteligencji pracującej — jako symbol ich bezgranicznej miłości i czci dla Towarzysza Stalina, w którym naród nasz widzi swego Wodza i najlepszego Przyjaciela.

Prezydent Szwernik stwierdził w odpowiedzi, że przyjazd delegacji społeczeństwa polskiego do Moskwy jest wyrazem coraz bardziej zacieśniającej się przyjaźni między narodem polskim a narodami Związku Radzieckiego.

Uroczyste zakończenie festiwalu sztuk radzieckich w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. w Państwowym Teatrze Polskim odbyła się uroczystość zakończenia festiwalu sztuk radzieckich.

Na uroczystość przybyli członkowie Rady Państwa — Szwalbe, Barcikowski, Kołodziejski i Niecko, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele partii politycznych, CRZZ, organizacji społecznych i świata kulturalnego stolicy.

Ambasadę ZSRR reprezentowali: sekretarz Jermiełow i attache Stiepanow.

Obszerne przemówienie wygłosił minister Kultury i Sztuki — St. Dybowski, który powiedział m. in.:

„Festiwal sztuk radzieckich stał się potężną manifestacją naszego zainteresowania kulturą wielkiej ojczyzny socjalizmu, na której doświadczeniach pragniemy się uczyć, jak budować w naszym kraju socjalizm i sztukę socjalistyczną.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Przyjęcie u min. Wyszyńskiego

MOSKWA (PAP). — 21 grudnia z okazji 70 rocznicy urodzin przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Stalina, minister Spraw Zagranicznych ZSRR Wyszyński wydał przyjęcie dla korpusu dyplomatycznego.

Na przyjęciu obecni byli szefowie i członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych w Moskwie oraz przedstawiciele Rządu, Armii i świata kulturalnego ZSRR.

Stalinowskie Nagrody Pokoju

Kierowany przez Józefa Stalina Związek Radziecki jest przodującą siłą w walce o pokój. Związek Radziecki jest inicjatorem i bojownikiem rozbrojenia oraz zakazu broni atomowej i innych środków masowego niszczenia. Związek Radziecki walczy o poszanowanie umów międzynarodowych i o ostateczne usunięcie pozostałości wojny, to jest o zawarcie sprawiedliwych traktatów pokojowych. Związek Radziecki walczy niezmordowanie o pokojowe współżycie dwu systemów gospodarczo - politycznych istniejących dziś na świecie i jest najbardziej zdecydowanym przeciwnikiem polityki dyktowania woli mocarstw silniejszych słabszym państwom.

Wychowani przez Józefa Stalina ludzie radzieccy zwalczają z całą energią wszystkie prądy ideowo-polityczne, głoszące nienawiść, ucisk, dyskryminację i wilcze prawo silniejszego. Ludzie radzieccy są bojownikami postępowej, humanistycznej kultury socjalistycznej, głoszącej pokój i równouprawnienie narodów i ras.

Kierowany przez Towarzysza Stalina Związek Radziecki jest powszechnie uznanym kierownikiem i wodzem całego światowego obozu pokoju i postępu. Ze szczególną siłą przejawiło się to, że ludzie pracy na całym świecie uważają Związek Radziecki i Towarzysza Stalina za swego przewodnika i kierownika w walce o pokój i postęp — w okresie Dni Stalinowskich, kiedy wszystkie myśli i uczucia skierowane były ku Wielkiemu Jubilatowi.

Z prawdziwym uznaniem witamy też dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o ufundowaniu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich za działalność na polu utrwalania pokoju między narodami. Nikt nie jest bardziej powołany do ufundowania tego rodzaju nagrody, niż Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, kraju będącego czołową siłą w walce o pokój. Żadna nazwa nie jest bardziej odpowiednia dla nagrody za działalność pokojową, niż nazwa Stalina—chorążego pokoju światowego. Żaden dzień nie jest bardziej odpowiedni dla przyznania nagrody za działalność pokojową, niż dzień urodzin Józefa Stalina, którego imię jest sztandarem wszystkich walczących o pokój.

Statut Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej jest odzwierciedleniem wszystkich szlachetnych, humanistycznych i internacjonalistycznych tendencji polityki radzieckiej. Przyznawana będzie ona ludziom — niezależnie od ich poglądów politycznych, wierzeń religijnych i różnic rasowych — za wybitne zasługi na polu walki o pokój. W decydowaniu o przyznanie Nagrody uczestniczyć będą przedstawiciele sił demokratycznych całego świata. Oto jak kraj socjalistyczny realizuje w praktyce internacjonalistyczne założenia swego światopoglądu.

Kraj Socjalizmu potęguje i wzmaga z każdym dniem swą walkę o pokój. Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie za działalność na polu utrwalenia pokoju będą ważnym narzędziem w tej walce.

Proces wrocławski dobiega końca

Prokurator żąda surowej i sprawiedliwej kary

dla szpiegów, dywersantów, podpalaczy i trucicieli pozostających na usługach wywiadu francuskiego i brytyjskiego

WROCŁAW (PAP). — Surowej i sprawiedliwej kary zażądał w dniu 22 bm. po południu dla oskarżonych prokurator wojskowy, mjr. dr Jan Orliński w szóstym dniu procesu agentów wywiadu francuskiego przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu.

Rzecznik oskarżenia zaczął swe przemówienie od stwierdzenia, że **dla całego narodu polskiego ci ludzie, którzy zasiedli na ławie oskarżonych i ich mocodawcy nie reprezentują narodu francuskiego, narodu o wielkich tradycjach wolnościowych, narodu, dla którego żywimy wszyscy przyjaźń jak najszczerszą, scementowaną wspólnie przelaną krwią pod hasłem: „Za wolność naszą i waszą".** Dr Orliński omówił obszernie tradycyjną walkę narodu polskiego i francuskiego z imperializmem niemieckim, stwierdzając, że **oskarżonych dzieli od narodu francuskiego mur, z którego jednej strony znajduje się 700 milionów ludzi pragnących pracować w spokoju i budować nowe, szczęśliwe życie zaś z drugiej strony znajdują się oskarżeni, ich mocodawcy— ci, którym solą w oku są osiągnięcia pokojowe i odbudowa państw demokracji ludowej.**

Centrala służby wywiadowczej w Paryżu, tzw. SD ECE, podległa ministrowi spraw wojskowych, **organizowała sieć szpiegowską wywiadu francuskiego w Polsce, wykorzystując niektórych oficjalnych przedstawicieli rządu francuskiego, akredytowanych przy Rządzie Polskim,** którzy w rzeczywistości byli pracownikami centrali służby szpiegowskiej, podległymi wyłącznie rozkazom tej centrali w Paryżu.

Osobnicy ci wykorzystali w perfidny sposób, gwałcąc przepisy prawa międzynarodowego, swoje przywileje dyplomatyczne dla szpiegowskiej działalności. Paszport dyplomatyczny, dający im prawo nietykalności, stał się parawanem dla szeroko rozgałęzionej akcji dywersyjno-szpiegowskiej wywiadu francuskiego w Polsce.

Przewód sądowy ustalił, że **centrala wywiadu francuskiego na Polskę mieściła się w attachacie wojskowym przy ambasadzie francuskiej w Warszawie.**

Na czele jej stał pracownik SD ECE, **mjr. Humm,** występujący w terenie, niejednokrotnie pod pseudonimem **mjr. Mercier.** Dla zamaskowania swojej rzeczywistej, dywersyjno-szpiegowskiej działalności **mjr. Humm oficjalnie występował jako zastępca wojskowego attache przy ambasadzie francuskiej w Warszawie.**

W roku 1948 został mjr. Humm zdemaskowany, jednak nie został aresztowany mimo, że władze polskie były w posiadaniu dostatecznych materiałów obciążających. Został on tylko „proszony o opuszczenie Polski".

Syn białogwardzisty i syn sanacyjnego „dwójkarza" — filarami wywiadu

Mówiąc o oskarżonym **Bukisowie,** mjr. dr. Orliński powiedział, iż o **wartości, jaką ten syn białogwardzisty przedstawiał dla wywiadu francuskiego i zaufaniu, jakim go tam darzono, świadczy wyraziście fakt, że został on przez wicekonsula Boitte mianowany szefem kontrwywiadu francuskiego na okręg wrocławski.**

Charakteryzując oskarżonego Kubisiaka, rzecznik oskarżenia wyraził przekonanie, że ten stosunkowo młody człowiek, **jedyny Polak na ławie oskarżonych, syn sanacyjnego dwójkarza, dobrze musiał się czuć w towarzystwie francuskiego hrabiego i członka hitlerowskiej NSDAP, z którymi zasiada na ławie oskarżonych.**

Po scharakteryzowaniu działalności oskarżonych Niemców Hilschera i Hilda — długoletnich członków NSDAP oraz niedoszłego sabotażysty, obywatela francuskiego Hoffmana, prokurator stwierdza, że cała ta misterna sieć wywiadu francuskiego w Polsce, miała do spełnienia pewne określone zadania.

„Uprawiany przez nią wywiad — mówi prokurator — nie jest celem samym w sobie, ale wyraża zaostrzającą się z każdym dniem **walkę ciemnych sił kapitału i wstecznictwa z siłami pokoju i postępu oraz z osiągnięciami naszej gospodarki".**

Zbrodnicza działalność

Uprawianie dywersji, przygotowanie i dokonywanie aktów sabotażu, ZATAPIANIE KOPALŃ, WYDUSZANIE GÓRNIKÓW GAZEM, WYSADZANIE ELEKTROWNI, hamowanie produkcji zakładów przemysłu bawełnianego, fabryk wagonów, oto droga do celu, jaki przyświecał osk. Yvonne Bassaler, jej współoskarżonym i ich mocodawcom.

„Kończąc omawianie stanu faktycznego, muszę się zatrzymać na bardzo istotnym szczególe — ciągnie prokurator. — **Oskarżona Bassaler wysuwała w swej obronie tezę, iż działalność jej nie była wymierzona przeciw Państwu Polskiemu, lecz przeciw Związkowi Radzieckiemu.** W tym celu kazała ona swoim agentom zbierać wiadomości dotyczące Armii Radzieckiej, przejazdu transportów radzieckich przez Polskę itp.

Ale wszelka próba uprawiania działalności szpiegowskiej przeciw ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU jest jednocześnie zamachem na nasze granice, jest zamachem na całość i bezpieczeństwo Państwa Polskiego, jest zamachem na nasze granice na ODRZE i NYSIE, zamachem, który z całą surowością prawa ścigać będziemy.

Na zlecenie wywiadu brytyjskiego

Podkreślając raz jeszcze, że **naród francuski nie ma nic wspólnego z kliką faszystów i kolaboracjonistów,** która kierowała całą akcją szpiegowską — prokurator stawia pytanie:

„W czyim interesie pan Monge kazał badać możliwości niszczenia urządzeń kopalnianych i masowego zatrucia górników, w czyim interesie p. de Mere kazał swoim hitlerowskim pachołkom Feldeisenowi i Hilscherowi wysadzić hutę w powietrze, w czyim interesie major Humm polecił Hildowi dostarczać sobie próbek minerału, w czyim interesie gen. Teyssier ze swą przyjaciółką osk. Bassaler jeździli „na wycieczki" po terenie Śląska, „rysowali" plany obiektów wojskowych i robili notatki, w czyim interesie wreszcie p. de Boitte czuwał nad całością i bezpieczeństwem tej bandy szpiegów i dywersantów?

Przewód sądowy dał nam odpowiedź i na to pytanie — oświadcza rzecznik oskarżenia.

Osk. Bukisow zeznał, iż wicekonsul de Mere, wyznaczając mu zadania szpiegowskie, **powołał się na zlecenie przedstawiciel WYWIADU BRYTYJSKIEGO,** w ten sposób zdarta została — nie po raz pierwszy zresztą — zasłona z oblicza tych, ciemnych sił londyńskiej City i stojącej za jej plecami nowojorskiej Wall-Street, które poprzez wywiad

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

CAŁY ŚWIAT składa hołd Stalinowi

Z całego świata napływają depesze o przebiegu uroczystości i obchodów ku czci 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. Obchody ku czci Wielkiego Jubileuszu były manifestacyjnym i imponującym przeglądem sił obozu walki o pokój, były wyrazem głębokiej miłości i przyjaźni dla narodów Związku Radzieckiego i Józefa Stalina.

Związek Radziecki

Z całego kraju radzieckiego napływają nieustannie meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

O nowych sukcesach produkcyjnych meldują radzieccy górnicy i hutnicy, pracownicy przemysłu i transportu oraz kołchoźnicy radzieccy.

Niezwykle uroczyście i radośnie obchodził naród radziecki dzień urodzin swego Wodza i Nauczyciela.

W dzień 70 rocznicy urodzin w Galerii Tretiakowskiej otwarto wystawę **poświęconą Wielkiemu Jubilatowi.** We wszystkich teatrach moskiewskich wystawiono w tym historycznym dniu sztuki, poświęcone Józefowi Stalinowi.

Odbyły się uroczyste sesje naukowe Wszechzwiązkowej Akademii Rolniczej im. Lenina i Akademii Nauk Pedagogicznych Federacji Rosyjskiej.

W całym kraju, w stolicach republik, miastach i wsiach odbyły się uroczyste zebrania i akademie, poświęcone dostojnemu Jubilatowi.

Delegacja polska złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina

Delegacja polska, która przybyła do Moskwy na uroczystości 70-lecia urodzin Józefa Stalina, złożyła wieniec w Mauzoleum Lenina.

Delegacji na czele z gen. Franciszkiem Jóźwiakiem-Witoldem towarzyszył charge d'affaires Ambasady Polskiej w Moskwie J. Zambrowicz oraz pracownicy Ambasady.

Członkowie delegacji polskiej zwiedzili również groby pochowanych u podnóża Kremla wielkich działaczy partii bolszewickiej — Swierdłowa, Kalinina, Dzierżyńskiego, Frunzego i Żdanowa.

Wieńce w Mauzoleum Lenina złożyli również członkowie wszystkich delegacji zagranicznych, przybyłych na uroczystości jubileuszowe do stolicy ZSRR.

Attachés wojskowi krajów demokracji ludowej — składają życzenia

Attache wojskowy R. P. w Moskwie gen. Prus-Więckowski wraz z attaches wojskowymi Chińskiej Republiki Ludowej, Republiki Czechosłowackiej, Rumuńskiej Republiki Ludowej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Bułgarskiej Republiki Ludowej i Albańskiej Republiki Ludowej złożyli na ręce szefa sztabu generalnego radzieckich sił zbrojnych gen. Sztemienki adres wyrażający najgorętsze i najserdeczniejsze życzenia dla Generalissimusa Stalina, z okazji 70-lecia Jego urodzin.

Stany Zjednoczone

Sesja Rady Narodowej Tow. Przyjaźni Amerykańsko--Radzieckiej

Z okazji 70-lecia urodzin Józefa Stalina odbyła się w Nowym Jorku specjalna sesja Rady Narodowej Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej.

Sesję zagaił dr Hanton, stwierdzając między innymi wśród burzliwych oklasków, że **Towarzystwo łączy się z narodami całego świata i przesyła Wielkiemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia.**

Referat o życiu Stalina i Jego roli w rozwiązaniu zagadnienia narodowego w ZSRR wygłosił postępowy pisarz W. Mandel. O roli Józefa Stalina w walce o pokój dłuższy referat wygłosił prof. Word. Zebrani wystosowali depeszę gratulacyjną do Józefa Stalina, w której zapewniają, że dołożą wszelkich starań dla osiągnięcia współpracy między Stanami Zjednoczonymi i ZSRR- gdyż współpraca taka leży w interesie obu narodów.

Depeszę gratulacyjną do Józefa Stalina z okazji Jego urodzin wystosowała również Komunistyczna Partia USA. Depeszę podpisał W. Foster i Dennis.

Duchowni słowaccy do Józefa Stalina

Ponad 360 duchownych rzymsko-katolickich ze Słowacji przesłało Generalissimusowi Stalinowi z okazji 70 rocznicy Jego urodzin adres z pozdrowieniami i gratulacjami.

My, słowaccy księża katoliccy — czytamy między innymi — zdajemy sobie sprawę z faktu, że Związek Radziecki pod Pańskim mądrym kierownictwem był tą siłą, która doprowadziła wszystkie słowiańskie, demokratyczne narody do zwycięstwa nad największym wrogiem ludzkości — faszyzmem, zmierzającym do wyniszczenia wiary i kościoła. Dlatego błogosławimy Pana, jako najbardziej gorliwego obrońcę sprawy pokoju, jako tego, który wskazuje nam drogę, wiodącą do zabezpieczenia spokojnego życia wszystkim ludom na całym świecie.

UROCZYSTA AKADEMIA W MOSKWIE

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej pewnie kroczy naprzód, osiągając stale wykonanie wielkich planów Stalinowskich, dalszego rozwoju sił wytwórczych i przekształcenia przyrody, poto, aby postawić ją w służbę człowieka.

Pod kierownictwem Tow. Stalina, na podstawie rozwijającej się w naszym kraju nauki, opierającej się o produkcję — stale rozszerza i pogłębia się łączność pomiędzy uczonymi a przodującymi robotnikami i specjalistami.

Wszystkie swe sukcesy zawdzięcza naród radziecki Komunistycznej Partii bolszewików, wychowanej i zahartowanej w bojach przez Lenina i Stalina. Niewyczerpanym źródłem energii, stanowiącym dla narodu radzieckiego natchnienie do nowych czynów bohaterskich jest wielostronna i wybitna działalność Tow. Stalina.

Imię Towarzysza Stalina jest dla nas imieniem najbliższym. Mobilizuje nas ono do natchnionej pracy, umacniającej potęgę naszej ojczyzny socjalistycznej. Imię Stalina zapala serca milionów ludzi radzieckich, mobilizując ich dla sprawy zwycięstwa komunizmu. (Burzliwe oklaski).

Z imieniem Stalina łączą się nadzieje ludzi pracy całego świata, którzy walczą o wyzwolenie z niewoli kapitalistycznej.

Cała postępowa ludzkość widzi w Tow. Stalinie sztandar walki o wolność i demokrację, o pokój pomiędzy narodami. (Burzliwe, długotrwałe oklaski). **Chwała Genialnemu Myślicielowi i Wodzowi komunizmu, naszemu Nauczycielowi, bliskiemu Przyjacielowi i ukochanemu Towarzyszowi Stalinowi!** (Burzliwe oklaski). Wszyscy wstają. Następuje długotrwała owacja ku czci Stalina.

Okrzykom:

„NIECH ŻYJE TOWARZYSZ STALIN!" — „CHWAŁA TOWARZYSZOWI STALINOWI!" — nie ma końca.

Z kolei przemawiają delegaci **Ukrainy i Białorusi,** którzy podkreślają, iż z imieniem Stalina łączą się wszystkie osiągnięcia ich narodów.

W dalszym ciągu składają życzenia przedstawiciele **Mołdawii, Uzbekistanu, Kazachstanu, Gruzji i Azerbejdżanu,** po czym wśród frenetycznych oklasków wkraczają na salę **dzieci Moskwy,** które składają Towarzyszowi Stalinowi życzenia, wręczając Mu wiązanki żywego kwiecia.

Przemawiają następnie przedstawiciele **Łotwy, Kirgizii, Tadżykistanu, Armenii, Turkmenistanu, Estonii, Karelo-Fińskiej SRR i Litwy.**

Z kolei wkracza na trybunę wśród gorących oklasków całej sali przewodniczący Komitetu Centralnego Chińskiej Partii Komunistycznej, wódz narodu chińskiego — MAO TSE-TUNG.

Przemówienie Mao-Tse-Tunga

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele! Z całego serca wyrażam radość, iż mam możliwość wzięcia udziału w uroczystej akademii ku czci 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. (Burzliwe oklaski).

Towarzysz Stalin jest **Nauczycielem i Przyjacielem narodów całego świata, Nauczycielem i Przyjacielem narodu chińskiego. To Jego zasługą jest rozwój rewolucyjnej teorii marksizmu-leninizmu i wybitny, kolosalny wkład w sprawę międzynarodowego ruchu komunistycznego.**

Naród chiński w zaciętej walce przeciwko uciskowi zawsze głęboko odczuwał i odczuwa całą doniosłość przyjaźni Towarzysza Stalina.

Pozwólcie mi, że imieniem narodu chińskiego i Komunistycznej Partii Chin pogratuluję Towarzyszowi Stalinowi 70-lecia urodzin i złożę Mu życzenia zdrowia i długich lat życia. Niech mi wolno będzie życzyć szczęścia i rozkwitu **naszemu wielkiemu sojusznikowi — Związkowi Radzieckiemu z Towarzyszem Stalinem na czele.** (Burzliwe oklaski).

Niech mi wolno będzie wyrazić uczucia głębokiej radości w obliczu niebywałego zespolenia klasy robotniczej całego świata, osiągniętego pod przewodem Towarzysza Stalina. (Burzliwe oklaski).

NIECH ŻYJE ZWIĄZEK RADZIECKI — OSTOJA DEMOKRACJI I POKOJU NA CAŁYM ŚWIECIE! NIECH ŻYJE WIELKI STALIN — WÓDZ KLASY ROBOTNICZEJ CAŁEGO ŚWIATA I MIĘDZYNARODOWEGO RUCHU KOMUNISTYCZNEGO!

Końcowe słowa Mao Tse-Tunga przyjęto potężną owacją.

Przemówienie tow. Jóźwiaka-Witolda

Na trybunę wchodzi członek Biura Politycznego KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — tow. Franciszek Jóźwiak-Witold.

Oświadcza on co następuje:

Drodzy Towarzysze!

Przybyliśmy z demokratycznej Polski, wyzwolonej z niewoli hitlerowskiej przez bohaterską Armię Radziecką, dowodzoną przez Wielkiego Stalina. Naród nasz nigdy nie zapomni, że w ciągu ćwierćwiecza dwukrotnie uzyskał wolność i niepodległość dzięki radzieckiemu państwu socjalistycznemu.

Przykładem i wzorem w dziele budownictwa socjalizmu w naszym kraju jest dla nas Związek Radziecki. Uczymy się na historycznym doświadczeniu Wielkiej Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików), kierowanej przez Towarzysza Stalina.

Klasa robotnicza Polski zlikwidowała rozłam w swych szeregach i utworzyła Zjednoczoną Partię Robotniczą, stanowiącą **awangardę klasy robotniczej i kierowniczą siłę narodu polskiego.**

Naród polski i polska klasa robotnicza widzą w Towarzyszu Stalinie swego Wodza i Nauczyciela — wiernego Przyjaciela Polski. **NARÓD POLSKI WIE, ŻE PRZYJAŹŃ Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — TO RĘKOJMIA WOLNOŚCI I NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI, RĘKOJMIA ZWYCIĘSTWA BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO W NASZYM KRAJU.**

W listach i w naszych skromnych podarunkach, które przywieźliśmy do Moskwy, milionowe masy pracujące Polski wyrażają swą miłość i wdzięczność dla Wielkiego Wodza, Towarzysza Stalina. Poleciły nam one, byśmy w ich imieniu złożyli Wam, Towarzyszu Stalinie, w dniu 70-lecia Waszych urodzin najserdeczniejsze i najgorętsze pozdrowienia. (Burzliwe oklaski).

Z kolei zabierają głos, witani serdecznie przez zebranych przedstawiciele innych krajów:

członek Prezydium KC Czechosłowackiej Partii Komunistycznej **Siroky,** sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej **Czerwenkow,** sekretarz KC Węgierskiej Partii Pracujących **Rakosi,** sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej **Gheorghiu Dej,** sekretarz generalny Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej **Cedenbal,** przewodniczący prezydium Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej **Kim Du Bon,** sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej **Palmiro Togliatti,** którego mowa przerywana jest wielokrotnie burzliwymi oklaskami.

Zebrani witają również hucznymi oklaskami przemówienie tow. **Martela,** który pozdrawia Józefa Stalina w imieniu KC Komunistycznej Partii Francji i jej sekretarza generalnego **Thoreza.**

Z wielkim wzruszeniem przemawia **Dolores Ibarruri,** sekretarz generalny Hiszpańskiej Partii Komunistycznej.

Na trybunę wchodzi z kolei członek zarządu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności **Walter Ulbricht.**

Przekazuje on, wśród burzliwych oklasków zebranych, najserdeczniejsze życzenia dla Generalissimusa Stalina od niemieckich mas pracujących, od Prezydenta Niemieckiej Republiki Demokratycznej Wilhelma Piecka i premiera Grotewohla.

Wreszcie przemawiają przedstawiciel KP Finlandii — **Pessi,** oraz przewodniczący Komunistycznej Partii Austrii — **Koeplenig.**

Hołd radzieckich sił zbrojnych

Przewodniczący komunikuje, że przybyła delegacja Armii Radzieckiej. Do sali wchodzą, gorąco witani, przedstawiciele wszystkich rodzajów broni. Przemawia minister Sił Zbrojnych ZSRR — marszałek **Wasilewski,** pozdrawiając Generalissimusa Stalina z uczuciem najgłębszej miłości i oddania.

Przewodniczący Szwernik stwierdza, że w związku z 70-leciem urodzin Józefa Stalina napływają w dalszym ciągu ze wszystkich krańców świata niezliczone gratulacje. We wszystkich tych gratulacjach dawany jest wyraz wdzięczności dla Józefa Stalina za uratowanie cywilizacji światowej od faszyzmu, za niezmordowaną walkę przeciwko podżegaczom wojennym o pokój na całym świecie, za to, że Józef Stalin wskazuje drogę walki o promienną przyszłość ludzkości.

Zebrani przyjmują te słowa burzą oklasków, a gdy przewodniczący ogłasza, że uroczyste posiedzenie ku czci Józefa Stalina zostaje zamknięte, **powtarza się potężna manifestacja na cześć Wielkiego Jubilata.**

Zebranie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem „Międzynarodówki". Po zebraniu odbył się uroczysty koncert.

Kuźnia marksizmu-leninizmu

Otwarcie lokalu Ośrodka Szkolenia Partyjnego w Łodzi

W dniu wczorajszym w lokalu przy ul. Traugutta 1 odbyło się otwarcie Ośrodka Szkoleniowego Komitetu Łódzkiego PZPR, na które przybyli sekretarze KŁ PZPR **tow. Edward Uzdański, tow. Grudziński,** oraz **prez. m. Łodzi tow. M. Minor.**

Nowootwarty Ośrodek służyć będzie celom **samokształcenia aktywu partyjnego** i wszystkich towarzyszy, którzy chcą podnosić swój poziom wiedzy teoretycznej.

W Ośrodku odbywać się będą również wykłady dla etatowego personelu partyjnego. Bogato zaopatrzona biblioteka, konsultanci i wykładowcy **pomagać będą wszystkim chętnym do pogłębienia wiedzy marksistowsko - leninowskiej.**

W programie inauguracji Ośrodka, sekretarz KŁ PZPR tow. E. Uzdański dokonał otwarcia zorganizowanej w Ośrodku **wystawy Dzieł Tow. Józefa Stalina.** Otwierając wystawę tow. Uzdański wygłosił krótkie przemówienie, w którym między innymi powiedział:

„Przed naszą łódzką organizacją partyjną stoi zadanie odrobienia poważnych strat w czasie, które ponieśliśmy na skutek tego, że w kierownictwie Partii istniało w swoim czasie odchylenie prawicowo - nacjonalistyczne. Ostatnie dni pokazały, że nie mieli racji prawicowcy twierdząc że klasa robotnicza nie będzie w stanie wchłonąć nauki marksistowskiej.

Przeciwnie, Dni Stalinowskie wykazały w całej pełni, jak bardzo żądna jest klasa robotnicza wiedzy marksistowskiej, nauki Stalina.

Zadaniem nowootwartego Ośrodka Szkoleniowego będzie rozszerzenie i pogłębienie w masach partyjnych i bezpartyjnych olbrzymiego bogactwa doświadczeń, mieszczącego się w naukach tow. Stalina. Wypełnienie tego zadania będzie realizacją haseł naszej Partii w dziedzinie umasowienia i rozszerzenia szkolenia partyjnego".

Spodziewać się należy, że biblioteka, czytelnia oraz wykłady w lokalu Ośrodka, zapewniające doskonałe warunki nauki, przyciągną wielu aktywnych członków Partii, pragnących korzystać z udostępnionego im źródła wiedzy marksistowskiej.

Najlepsze zespoły teatralne nagrodzone w festiwalu sztuk radzieckich

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Podczas uroczystości zakończenia festiwalu sztuk radzieckich w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie — jury ogłosiło listę nagród za najlepsze zespołowe wykonanie.

Nagrody zespołowe otrzymali:

W dziale **sztuk klasycznych** nagrodę w wysokości 1.500.000 zł. — zespół **Państwowych Teatrów Dramatycznych w Krakowie** za całość widowiska **„Trzy siostry" A. Czechowa.**

W dziale **sztuk Gorkiego** nagrodę w wys. 1.500.000 zł. zespół **Państw. Teatru Narodowego w Warszawie** za całość widowiska **„Jegor Bułyczew".**

Nagrodę w wys. 1.000.000 zł. — zespół **Państw. Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach** za całość widowiska **„Mieszczanie".**

Dalej nagrodę 1.500.000 zł. otrzymał zespół **Państw. Teatru Dramat. w Krakowie** za całość widowiska **„Lubow Jarowaja" K. Greniewa,** nagrodę 1.500.000 zł. — **zespół Państw. Teatru Dolnośląskiego we Wrocławiu** za całość widowiska **„Moskiewski charakter" Sofronowa,** nagrodę 1.000.000 zł. — **zespół Państw. Teatru Polskiego w Warszawie** za całość widowiska **„Ostatnie dni" Bułhakowa,** nagrodę 750.000 zł. — **zespół Państw. Teatru Współczesnego w Warszawie** za całość widowiska **„W pewnym mieście" Anatola Sofronowa,** nagrodę 750.000 zł. **zespół Państw. Teatru im. Wyspiańskiego w Katowicach** za całość widowiska **„Makar Dubrawa" Kornejczuka** oraz nagroda 500.000 zł. dla **zespołu uczniów PWST** w Warszawie za całość widowiska **„Młoda Gwardia" Fadiejewa.**

Zbudujemy z fabryk twierdze socjalizmu

realizując uchwały III Plenum KC PZPR

Obrady rozszerzonego plenum Zarządu Głównego Związku Włókniarzy

Wczoraj w sali Domu Kultury przy ul. Przędzalnianej rozpoczęły się dwudniowe obrady rozszerzonego Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego. Z ramienia Centralnej Rady Związków Zawodowych w obradach tych bierze udział **członek KC PZPR i wiceprzewodniczący CRZZ tow. Aleksander Burski oraz sekretarz Komitetu Łódzkiego tow. Żebrowski.** W trakcie obrad przybyła serdecznie witana **tow. Piwowarska, sekretarz CRZZ.**

Referat zasadniczy wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Włókniarzy tow. Kubiak.

Tow. Kubiak omówił wytyczne, wynikające dla Związku Włókniarzy **z historycznych uchwał III Plenum KC PZPR i III Plenum CRZZ.** Zagadnieniem, którego realizacja jest nakazem chwili — **to poprawienie stylu pracy poszczególnych ogniw związkowych i wzmożenie rewolucyjnej czujności na każdym kroku szerokiego aktywu związkowego i mas pracujących.**

Tow. Kubiak dokonał przeglądu poszczególnych odcinków pracy Zw. Włókniarzy, stwierdzając liczne jeszcze niedociągnięcia. Do nich przede wszystkim należy **niedostateczne korzystanie z rewolucyjnego oręża krytyki i samokrytyki.** Mimo poważnego sukcesu, jakim jest wykonanie przez przemysł włókienniczy Planu Trzyletniego w dniu 18 grudnia, **trzeba mieć na uwadze wszystkie braki pracy związkowej.**

Musimy jeszcze bardziej pogłębić w masach socjalistyczny stosunek do pracy — mówił tow. Kubiak. — **Wszędzie wzmóc systematyczną kontrolę wykonywania planów produkcyjnych we wszystkich ogniwach.** Współzawodnictwo pracy, które wzbogaca się obecnie o nowe formy, nie wszędzie jeszcze jest dostatecznie doceniane. Ostatni konkurs najlepszych zespołów jakościowych w przemyśle bawełnianym przekonał, **że można produkować primę — wykonując jednocześnie bazy akordowe. Konkurs ten wykazał, jaki potencjał twórczy tkwi w masach pracujących. Musimy również** — stwierdził tow. Kubiak — **podjąć w przemyśle włókienniczym inicjatywę warszawskiego metalowca Walaszczyka — inicjatywę współzawodnictwa oszczędnościowego. Każda zaoszczędzona złotówka — to wzrost dochodu narodowego, to możliwość polepszenia warunków bytowych klasy robotniczej.**

Kończąc swój wyczerpujący referat wskazał tow. Kubiak jeszcze raz na niedociągnięcia w dotychczasowej pracy, wyrażające się w następujących głównych punktach:

1. niedostateczne jeszcze doprowadzenie planów produkcyjnych do każdego poszczególnego robotnika;

2. tolerancja wobec przejawów złej dyscypliny pracy, niespełnianie na tym odcinku roli przez wielu mężów zaufania;

3. brak dostatecznego zainteresowania pracami Komisji Współzawodnictwa Pracy;

4. złe i niesystematyczne odbywanie narad produkcyjnych.

Nad referatem tow. Kubiaka rozwinęła się ożywiona dyskusja. Głos w niej zabierali wczoraj liczni przedstawiciele terenowych organizacji związkowych, krytycznie i samokrytycznie naświetlający swą pracę. Towarzysze podkreślali **niebezpieczeństwo upajania się sukcesami, w chwili, gdy na wielu odcinkach występują różne niedomagania.**

Dużo czasu poświęcono **zagadnieniu szkolenia, zarówno kadr aktywistów związkowych, jak i fachowców w przemyśle włókienniczym.**

W pracy wielu ogniw związkowych dało się zauważyć **niebezpieczeństwo mechanicznego załatwiania wielu ważnych spraw.** Przejawiło się to między innymi na odcinku współzawodnictwa, a również w okresie powstawania grup związkowych.

W dyskusji zabrał głos również **tow. Żebrowski, sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR,** który stwierdził, że praca związków zawodowych na terenie Łodzi uległa w ostatnim okresie pewnemu usprawnieniu. Mimo to istnieje jeszcze wiele niedociągnięć. Organizacje związkowe muszą wzmóc swe wysiłki **w walce z absencją, postojami, o lepszą wydajność pracy, o socjalistyczny stosunek do pracy, o pogłębienie form współzawodnictwa pracy i co najważniejsze — o czujność rewolucyjną.**

— Jeśli wzmożemy naszą czujność i usprawnimy naszą pracę na każdym odcinku — zakończył swe przemówienie tow. Żebrowski — **jeśli przekażemy wskazania III Plenum do szerokich mas związkowych, to nie tylko staniemy się współgospodarzami naszych fabryk, ale uczynimy z nich twierdze, w oparciu o które zbudujemy socjalizm.** (k)

ZGON wybitnego krytyka

Warszawa (PAP). Zmarł w Toruniu, przeżywszy lat 59, literat, krytyk literacki i badacz naukowy, dr. **Karol Wiktor Zawodziński,** profesor Uniwersytetu M. K. w Toruniu.

Zmarły pełnił ostatnio funkcję wiceprezesa pomorskiego oddziału Zw. Literatów.

Prokurator żąda surowej i sprawiedliwej kary

dla agentów wywiadu francuskiego w Polsce

(Dokończenie ze str. 1-ej)

zmarshallizowanej Francji prowadzą walkę z obozem postępu i pokoju, z obozem demokracji ludowej.

Kończąc swe przemówienie mjr. dr. Orliński oświadczył:

„W imieniu mas pracujących Państwa Polskiego, w imieniu robotników, chłopów, inteligencji pracującej, w imieniu Wojska, którego siłę oskarżeni chcieli podważyć, żądam dla oskarżonych wyroku, który stanowić będzie dla nich słuszną i sprawiedliwą KARĘ, a równocześnie stanowić będzie PRZESTROGĘ dla każdego szpiega i dywersanta, dla każdego agenta podżegaczy wojennych, dla każdego, kto staje na przeszkodzie pokojowej, twórczej pracy narodu polskiego.

Ten wyrok surowy i sprawiedliwy zostanie należycie zrozumiany przez masy pracujące zarówno Polski jak i Francji, tej Francji, dla której przymierze polsko - francuskie nie jest czczym frazesem.

Ideały, o które walczyli pod wspólnym sztandarem LA FAYETTE i KOŚCIUSZKO, ideały wolności i sprawiedliwości znajdą swój wyraz w waszym wyroku, obywatele sędziowie, w wyroku, który wskaże wyraźnie, że Yvonne Bassaler i jej współoskarżeni to nie naród francuski, dla którego miłość i szacunek żywimy i po wsze czasy żywić będziemy".

Ostatnie słowo oskarżonych

Po przemówieniach obrońców ostatnie słowo wygłosili oskarżeni.

Osk. Yvonne Bassaler powiedziała: „Proszę, aby Wysoki Sąd zwrócił uwagę na to, że działalność moja polegała na wykonywaniu rozkazów przełożonych".

Osk. **Bukisow** oświadczył:

„Proszę, by Sąd wziął pod uwagę mój młody wiek i umożliwił mi naprawienie tych wszystkich szkód, które wyrządziłem przez moją zbrodniczą działalność".

Osk. **Kubisiak** stwierdził, że zrozumiał swoje błędy i prosił o łagodny wymiar kary.

Osk. **Feldeisen** powiedział, że de Mere podstępnie wciągnął go do sieci szpiegowskiej, obiecując ułatwienie wyjazdu do Francji.

Osk. **Hild** żałuje, że pomagał francuskiej służbie szpiegowskiej.

Wyrok ogłoszony zostanie dnia 23 bm. po południu.

W. Mołotow

Stalin i stalinowskie kierownictwo



Tow. W. Mołotow

MOSKWA (PAP). — W specjalnym numerze „Prawdy", poświęconym 70-leciu Józefa Stalina, ukazał się m.in. artykuł Wiaczesława Mołotowa pt. „Stalin i stalinowskie kierownictwo".

Obecnie stało się szczególnie jasne, jak wielkim szczęściem dla naszej ojczyzny i całej sprawy komunizmu było, że po śmierci Lenina na czele Komunistycznej Partii ZSRR stanął Tow. Stalin, pod którego kierownictwem już ponad ćwierć wieku Związek Radziecki buduje zwycięsko społeczeństwo komunistyczne. W ciągu tego okresu historycznego kraj nasz okrzepł i rozwinął skrzydła, jako kraj socjalizmu, a zarazem stał się decydującym czynnikiem olbrzymiego wzrostu sił całej postępowej ludzkości. Na tym polega olbrzymia zasługa Tow. Stalina, kierownictwa stalinowskiego — które zapewniło ideowe zespolenie naszej partii na podstawie zasad marksizmu-leninizmu i niezachwiany ruch naprzód narodu radzieckiego po drodze, wskazanej przez wielkiego Lenina.

Już w końcu 1936 r. w referacie „O projekcie Konstytucji ZSRR" mówił Tow. Stalin:

> **Mamy teraz całkowicie ukształtowane wielonarodowe państwo socjalistyczne, które wytrzymało wszelkie próby, którego trwałości mogłoby pozazdrościć jakiekolwiek państwo narodowe w jakiejkolwiek części świata.**

Jak wiadomo, Konstytucja Stalinowska utrwaliła ów wynik i stała się podstawą dalszego rozwoju i jeszcze bardziej wszechstronnego wzrostu sił naszego państwa.

W r. 1946 podsumowując wyniki drugiej wojny światowej i kreśląc nowe zadania budownictwa socjalistycznego, Tow. Stalin **wskazał na historyczne ogólnoświatowe znaczenie zwycięstwa Armii Radzieckiej w wojnie. Tow. Stalin wskazywał wówczas, że w wojnie tej „zwyciężył nasz radziecki ustrój społeczny", który dowiódł, że „jest lepszą formą organizacji społeczeństwa, aniżeli jakikolwiek nieradziecki ustrój społeczny"**, że zarazem w tej wojnie **„zwyciężył nasz radziecki ustrój państwowy"**, który udowodnił, że **„radziecki ustrój państwowy okazał się wzorem państwa wielonarodowego, że radziecki ustrój państwowy jest takim systemem organizacji państwowej, w której zagadnienie narodowe i problem współpracy narodów rozstrzygnięte zostały lepiej, aniżeli w jakimkolwiek innym państwie wielonarodowym".**

Jest rzeczą zupełnie oczywistą, **że takiego zwycięstwa nie moglibyśmy osiągnąć, gdyby nie poprzedziły go wielkie zdobycze narodu radzieckiego w dziedzinie politycznego i ekonomicznego rozwoju państwa radzieckiego, osiągnięte pod kierownictwem naszej partii. Bez tego nie mielibyśmy tej ekonomicznej potęgi kraju, ze spolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy wokół partii, wokół Tow. Stalina, ani tej bezgranicznej gotowości narodu do obrony państwa radzieckiego przed wrogami zewnętrznymi, co miało decydujące znaczenie dla zwycięskiego wyniku wojny.**

Wielkie sukcesy socjalizmu zagwarantowały nam zwycięstwo

To wielkie zwycięstwo stało się możliwe dzięki sukcesom socjalizmu, osiągniętym przez nasz naród w latach poprzedzających wielką wojnę w obronie ojczyzny.

Rzeczą konieczną było zbudować przede wszystkim ekonomiczny fundament socjalizmu i przez to ugruntować na trwałej podstawie system państwowy dyktatury proletariatu, oparty na sojuszu klasy robotniczej i mas pracującego chłopstwa. Zadaniu temu odpowiadała polityka socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, która znalazła swój wyraz w słynnych 5-latkach stalinowskich. W tych latach nabrało rozmachu budownictwo wielu tysięcy zakładów przemysłowych i fabryk, powstały nowe liczne okręgi przemysłowe i miasta. Przeprowadzenie tej polityki wzmocniło i zwiększyło kierowniczą rolę klasy robotniczej w Związku Radzieckim. Na zasadzie stalinowskiej polityki uprzemysłowienia, która umożliwiła rekonstrukcję techniczną całej gospodarki narodowej kraju — zapewniliśmy nieprzerwany i wciąż wzmagający się rozwój przemysłu radzieckiego, a w szczególności przemysłu ciężkiego, niezależność naszej gospodarki narodowej od krajów kapitalistycznych i niepowstrzymany wzrost dobrobytu i poziomu kulturalnego klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy naszego kraju.

Rozmach gospodarki radzieckiej

Dalej, było rzeczą konieczną rozstrzygnięcie postawionego po raz pierwszy przez historię zadania **przejścia milionów drobnych i zacofanych gospodarstw chłopskich na tory wielkiego, uzbrojonego w nową technikę gospodarstwa zespołowego. Opracowana przez Tow. Stalina teoria budownictwa kołchozowego, na której oparty został słynny statut spółdzielni rolniczej, z zawartymi w tym statucie doskonałymi zasadami powiązania osobistych interesów kołchoźnika z mającymi decydujące znaczenie interesami wspólnego gospodarstwa kołchozu oraz bezpośrednie stalinowskie kierownictwo nad rozwijającym się masowym ruchem kołchozowym — zapewniły pomyślne rozstrzygnięcie tego zadania historycznego, co doprowadziło do likwidacji kułactwa i wszystkich pozostałych jeszcze elementów kapitalistycznych i do stworzenia podstaw socjalistycznej organizacji gospodarstw chłopskich, która umożliwiła niebywale szerokie zastosowanie przodującej techniki i naukowych zdobyczy agronomii w wielkich gospodarstwach zespołowych — gospodarka rolna przestała być hamulcem rozwoju gospodarki narodowej kraju, a przed chłopstwem kołchozowym otwarły się niezmierzone perspektywy rozwoju ekonomicznego i kulturalnego, i tylko w związku z tym można zrozumieć, że obecnie jesteśmy w stanie realizować nowe plany — takie jak przyjęty w roku ubiegłym gigantyczny plan zapewnienia wysokich i trwałych urodzajów w stepowych i leśno-stepowych rejonach europejskiej części kraju, czemu nie sprostałoby żadne państwo kapitalistyczne.**

Klasa robotnicza — siłą państwa radzieckiego

Polityka uprzemysłowienia kraju i polityka kolektywizacji gospodarstw chłopskich, jak również rozwinięte pod stalinowskim kierownictwem partii masowe przodownictwo pracy i współzawodnictwo socjalistyczne — **przeobraziły naszą ojczyznę. Elementy kapitalistyczne uległy całkowitej likwidacji.**

Nasza klasa robotnicza z wyzyskiwanej i uciskanej stała się kierowniczą siłą państwa radzieckiego, stojącą na czele narodu radzieckiego w dziele budowy socjalizmu. Chłopstwo radzieckie, które zbudowało kołchozy posiadające wszystkie walory współczesnej wielkiej gospodarki rolnej, ostatecznie wyzwoliło się od kułaków, spekulantów, lichwiarzy i innych wyzyskiwaczy — pasożytów wsi, rozpoczęło nowe dostatnie i kulturalne życie. Obecna inteligencja socjalistyczna, która w masie swej wyszła ze środowiska tychże robotników, chłopów i innych ludzi pracy — z ochotą i oddaniem służy swemu narodowi. W naszym kraju zostało utworzone i ukształtowało się w sposób trwały społeczeństwo socjalistyczne — społeczeństwo bez kapitalistów, bez wyzysku człowieka przez człowieka a zatem na zawsze wykarczowano korzenie restauracji kapitalizmu.

Znaczenie gruntownych przemian społecznych, dokonanych w ZSRR, jest szczególnie wielkie dlatego, **że państwo nasze jest wielonarodowe i że narody Zw. Radzieckiego, mimo wszystkich różnic ich przeszłości historycznej, a czasem nawet obecnego sposobu życia — kroczą po jednej wspólnej socjalistycznej drodze rozwoju. Jednym z najbardziej doniosłych osiągnięć kierownictwa stalinowskiego jest przy tym wielka przyjaźń narodów, ich braterska współpraca i pomoc wzajemna, które osiągnięte zostały w naszym kraju pod sztandarem internacjonalizmu socjalistycznego i które z każdym dniem krzepną coraz bardziej.**

Sukcesy socjalizmu w ZSRR im bardziej ujawniają wielkie ich znaczenie dla postępu, tym mocniej przyciągają uwagę innych narodów, ponieważ przed oczyma wszystkich odbywa się **dalsze pogłębianie powszechnego kryzysu systemu kapitalistycznego, kiedy to od systemu tego odpadają coraz to nowe państwa i gdy kapitalizm nie ma już perspektyw rozwoju powszechnego, a silniejsze mocarstwa kapitalistyczne w ten lub inny sposób załatwiają swoje sprawy przy pomocy niepohamowanej grabieży i drogą osłabiania innych krajów kapitalistycznych i zależnych, przede wszystkim przez bestialski wyzysk mas pracujących w tych państwach. Obecnie nie da się już ukryć, że w krajach kapitalistycznych Ameryki i Europy narasta nowy kryzys ekonomiczny i wciąż zwiększają się milionowe szeregi bezrobotnych i półbezrobotnych — w tym samym czasie, gdy Związek Radziecki, w którym nie ma kryzysów i bezrobocia, pewnie kroczy naprzód po drodze rozwoju i rozkwitu ekonomicznego.**

Wbrew przepowiedniom naszych przeciwników z obozu kapitalistycznego o konieczności długotrwałego zastoju ekonomicznego w ZSRR po zakończeniu drugiej wojny światowej — kraj nasz pomyślnie daje sobie radę z likwidacją ciężkich następstw wojny i nieprzyjacielskiej okupacji, urzeczywistnia wszechstronny rozwój gospodarki narodowej, przy czym przemysł nasz pracuje już na znacznie wyższym poziomie, aniżeli w latach poprzedzających wojnę.

Z roku na rok rośnie siła ZSRR

Robotnicy, chłopi i inteligencja Związku Radzieckiego widzą, że dziś żyją lepiej niż wczoraj i dobrze wiedzą, że jutro będą żyli lepiej niż dzisiaj. Są oni pewni dnia jutrzejszego, gdyż widzą na własne oczy, jak z roku na rok rośnie i krzepnie ZSRR.

Wiedzą oni, iż mają kierownika — na którym można polegać — partię komunistyczną i mądrego Wodza — Wielkiego Stalina.

Ogromną zasługą Towarzysza Stalina jest to, że w ciągu wszystkich tych lat, bez względu na trudności napotykane na naszej drodze — partia bolszewicka zawsze wysoko wznosiła sztandar walki o zwycięstwo socjalizmu w ZSRR.

W partii było niemało trockistów, prawicowych i wszelkich innych zdrajców i obcych ludzi, którzy siali niewiarę w możliwość zwycięstwa socjalizmu w Związku Radzieckim, znajdującym się w otoczeniu kapitalistycznym. **Wszelkiego rodzaju agentury wroga klasowego atakowały, zwłaszcza po śmierci Lenina, partię i prowadzoną przez nią politykę budowy socjalizmu.**

Towarzysz Stalin obronił Partię przed wściekłymi atakami wrogów

Towarzysz Stalin obronił i rozwinął teorię leninowską o możliwości zwycięstwa socjalizmu, w jednym z osobna wziętym kraju, o możliwości zwycięstwa socjalizmu w ZSRR.

W naszych czasach nie ma potrzeby prowadzenia polemiki na temat naukowej słuszności tej teorii, nie ma potrzeby dowodzenia, że w warunkach nierównomiernego rozwoju krajów kapitalistycznych w epoce imperializmu, socjalizm nie może osiągnąć zwycięstwa równocześnie we wszystkich krajach, lecz może zwyciężyć z początku tylko w poszczególnych krajach, ponieważ możliwość zwycięstwa socjalizmu w pierwszym okresie, w jednym z osobna wziętym kraju, już przekształciła się w rzeczywiste zwycięstwo ustroju socjalistycznego w ZSRR, gdzie obecnie z powodzeniem tworzone są przesłanki przejścia do komunizmu w jego wyższym stadium.

Tym samym nie tylko teoretycznie, lecz i przez sam fakt zwycięstwa socjalizmu w naszym kraju, obalone zostało wszelkie ględzenie o niemożliwości zbudowania socjalizmu w tak zacofanym w sensie techniczno - ekonomicznym kraju, jakim była Rosja, ględzenie przejęte z reakcyjnych źródeł ideologii burżuazyjnej i socjaldemokratycznej. Nie wolno jednak zapominać, że partia nie mogłaby odnieść tego zwycięstwa, wymagającego bohaterskiej walki, gdyby nie była uzbrojona w głębokie przekonanie o możliwości tego zwycięstwa, gdyby partia nie rozgromiła w swych szeregach niedowiarków i wahających się, gdyby partia pod kierownictwem Towarzysza Stalina nie natchnęła i nie poprowadziła za sobą klasy robotniczej naszego kraju w kierunku odważnego i zdecydowanego przezwyciężenia wszystkich i wszelkich wahań antyleninowskich, gdyby nie poprowadziła klasy robotniczej do nieugiętej walki z wrogiem klasowym i jego agenturą wśród mas pracujących i w samej partii.

Nie ma już na świecie siły, która by mogła skierować nas wstecz

Ta historyczna zasługa kierownictwa stalinowskiego jest tym ważniejsza, że ma ona ogromne znaczenie międzynarodowe, gdyż **zadaje druzgocący cios socjaldemokratycznej niewierze w zwycięstwo socjalizmu, z którą wszystkim partiom komunistycznym zdarza się mieć do czynienia we** własnych szeregach. Zwycięstwo socjalizmu w naszym kraju naocznie wykazało, że tzw. **„przesłanki obiektywne" zwycięstwa socjalizmu dawno już dojrzały w krajach Europy, i nie tylko Europy, i że wobec tego zdecydowane przezwyciężenie reakcyjnych wpływów zburżuazyjniałej biurokracji socjaldemokratycznej i rozbicia, które wnosi ona do ruchu robotniczego, stanowi w chwili obecnej jedno z najgłówniejszych zadań wszystkich uczciwych zwolenników socjalizmu.**

Wszyscy teraz widzą, że kraj **nasz przekształcił się w państwo socjalistyczne, że zwycięstwo socjalizmu w ZSRR zapewnia wszelkie warunki dalszego i jeszcze potężniejszego ekonomicznego rozwoju kraju i stałego wzrostu dobrobytu narodu radzieckiego oraz, że sytuacja międzynarodowa już pod wieloma względami zmieniła się na korzyść socjalizmu i demokracji ludowej.**

Wielomilionowy naród radziecki, który uczynił w latach władzy radzieckiej gigantyczny krok naprzód w swym rozwoju kulturalnym, zgodnie i czynnie uczestniczy w socjalistycznym budownictwie w miastach i na wsi, ożywiony wielkim poczuciem słuszności swej sprawy i głębokim przekonaniem o mądrości kierownictwa stalinowskiego.

Na drodze wzmocnienia ustroju socjalistycznego i wychowania socjalistycznego narodu radzieckiego kroczymy naprzód, co znajduje wyraz w takim wzroście jedności moralno - politycznej społeczeństwa radzieckiego i w takim wzroście patriotyzmu radzieckiego, że nie ma już na świecie siły, która zdołałaby skierować nasz naród wstecz — z powrotem ku kapitalizmowi.

Na tym polega najważniejszy wynik przebytej drogi socjalistycznego rozwoju naszego kraju pod stalinowskim kierownictwem partii bolszewickiej.

Stalinowska polityka pokoju

Jeżeli chodzi o stosunki ZSRR z innymi krajami i o sytuację międzynarodową w ogóle, to i tu zaszły w ciągu ostatnich lat doniosłe zmiany.

Do niedawna Związek Radziecki był jedynym państwem socjalistycznym, znajdującym się we wrogim otoczeniu kapitalistycznym. Powszechnie wiadomo, ile podejmowano prób ze strony mocarstw imperialistycznych, aby przez bezpośrednią interwencję wojenną, przy pomocy blokady ekonomicznej i innych nikczemnych środków, włączając spiski i zabójstwa działaczy radzieckich, szkodnictwo i dywersje, skończyć z istnieniem pierwszego państwa socjalistycznego.

Zapewnić zewnętrzne warunki dla pokojowego rozwoju ZSRR — oto podstawowe zadanie, które stało przed polityką zagraniczną władzy radzieckiej. Wymagało to stałej i czujnej troski o umocnienie potęgi Armii Radzieckiej i jej gotowości do obrony kraju przed napadem.

Fakt, że na przestrzeni lat 1921 — 1941 nasz kraj, prowadząc niezależną radziecką politykę zagraniczną, zdołał zabezpieczyć **pokojowe warunki swego rozwoju, stanowi olbrzymie osiągnięcie stalinowskiej polityki zagranicznej — polityki pokoju. Stalinowska polityka zagraniczna, opierająca się na osiągnięciach budowy socjalizmu i na wzmocnieniu potęgi kraju, umożliwiła nam przedwojenny okres pokojowy rozciągnąć na pokojowe dwudziestolecie, co pozwoliło przekształcić ZSRR w potężne mocarstwo socjalistyczne, które wyszło z honorem z doświadczeń ostatniej wojny.**

Druga wojna światowa zakończyła się **pełnym zwycięstwem ZSRR i państw sojuszniczych nad agresorami faszystowskimi.** Wywołała ona **ogromne napięcie wszystkich sił narodu radzieckiego i pokazała zarazem całemu światu ekonomiczną potęgę naszego kraju oraz niezłomną jedność narodów ZSRR, potęgę i jedność, które stworzone zostały pod stalinowskim kierownictwem partii w latach poprzedzających wojnę. Swą ofiarną walką naród radziecki uratował cywilizację Europy od zbrodniarzy faszystowskich. Armia radziecka wsławiła naszą ojczyznę swymi bezprzykładnymi bohaterskimi czynami w tej wojnie. Znana jest wszystkim wyjątkowa rola, jaką odegrał Towarzysz Stalin w organizacji wielkiego zwycięstwa.**

Historyczne zwycięstwo nad faszyzmem wsławiło Armię Radziecką i jej Wodza

Aby zorganizować zwycięstwo — Towarzysz Stalin ujął bezpośrednio w swe ręce zarówno polityczne i ekonomiczne jak i wojskowe kierownictwo kraju, stając na czele jego sił zbrojnych, co porwało armię i cały naród do ofiarnej, bohaterskiej walki. Zabezpieczyło to szybką przebudowę ekonomiki kraju, zgodnie z potrzebami wojny. Utworzona w czasie wojny gigantyczna Armia Radziecka, pod bezpośrednim kierownictwem Towarzysza Stalina, została zorganizowana na podstawie zasad stalinowskiej nauki wojennej i przeistoczyła się w najlepszą armię współczesną. Wszystko to umożliwiło radykalny przełom w przebiegu wojny i zapewniło zwycięskie urzeczywistnienie stalinowskich strategicznych planów rozgromienia wroga. Zwłoka w otwarciu drugiego frontu w Europie pokazała całemu światu fakt, że zaszczyt zwycięstwa nad faszyzmem w Europie, a następnie i na Dalekim Wschodzie przypada przede wszystkim Armii Radzieckiej i jej niezrównanemu stalinowskiemu kierownictwu. To ogólnoświatowe historyczne zwycięstwo wsławiło nasz kraj, armię radziecką i jej WIELKIEGO WODZA — JÓZEFA STALINA.

Wiemy też jak ważną rolę w rozgromieniu sił zbrojnych państw „osi" odegrało utworzenie antyfaszystowskiej koalicji Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych państw sojuszniczych. Dzięki stalinowskiej polityce zagranicznej, która potrafiła zapobiec utworzeniu jednolitego frontu państw kapitalistycznych przeciwko ZSRR w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, **agresywne państwa faszystowskie znalazły się w izolacji, a Związek Radziecki zajął należne mu miejsce w potężnej koalicji antyfaszystowskiej.** Również w tym wypadku **osobista rola Towarzysza Stalina miała wyjątkowe znaczenie dla całego biegu wydarzeń. Głęboka wiedza w dziedzinie historii narodów, wielostronne doświadczenie wodza międzynarodowego ruchu komunistycznego, zdolność zgłębiania i odkrywania w porę strategicznych planów i taktycznych posunięć poszczególnych państw, śmiałość i giętkość decyzji w skomplikowanych sprawach międzynarodowych, — te cechy tak bardzo charakterystyczne dla Towarzysza Stalina były źródłem decydujących sukcesów polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.**

Ażeby podczas wojny powstała antyhitlerowska koalicja trzech mocarstw, trzeba było pokrzyżować najpierw antyradzieckie plany rządów Anglii, Francji oraz stojących za ich plecami kół imperialistycznych, plany, których celem było pchnięcie Niemiec do wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu, by następnie obłowić się ich kosztem, — a zwłaszcza kosztem ZSRR. Związek Radziecki zmuszony był nawet pójść na zawarcie z Niemcami paktu o nieagresji, gdy wyjaśniło się ostatecznie, że wszystkie wysiłki rządu radzieckiego w kierunku utworzenia jednolitego frontu z innymi państwami Europy, w celu przeciwstawienia się narastającej agresji faszystowskiej krajów „osi", zostały udaremnione przez rządy Anglii i Francji **z powodu ich ślepej nienawiści do radzieckiego państwa robotniczo-chłopskiego.**

Towarzysz Stalin **przejrzał w porę perfidny** sens ówczesnych intryg anglo-francuskich przeciwko Związkowi Radzieckiemu, co pozwoliło nie tylko odsunąć

(Ciąg dalszy na str. 4)

Stalin i stalinowskie kierownictwo

(Dokończenie ze str. 3)

grożące naszej ojczyźnie uderzenie, odraczając napaść Niemiec hitlerowskich na ZSRR, lecz i pokierować rozwojem wydarzeń w taki sposób, że rządy Anglii i USA stanęły przed koniecznością utworzenia antyfaszystowskiej koalicji anglo-radziecko-amerykańskiej, odpowiadającej interesom wszystkich miłujących wolność narodów.

Zmiany w sytuacji międzynarodowej, które nastąpiły w rezultacie drugiej wojny światowej i wzrostu roli ZSRR, mówią same za siebie.

Powstały nowe bastiony demokracji i pokoju

Świadczą o tym przede wszystkim takie fakty, jak powstanie w Europie i w Azji szeregu krajów demokracji ludowej, które obecnie wkroczyły zdecydowanie na drogę budownictwa socjalistycznego.

Tylko beznadziejni reakcjoniści mogą w dzisiejszych czasach wierzyć w niedorzeczne utopie o cofnięciu narodów Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii, Albanii lub Korei — nie mówiąc już o Mongolskiej Republice Ludowej — do starych warunków, do stanu pokornych niewolników, służących obszarnikom i burżuazji.

Nie można nie uznać światowej doniosłości faktu utworzenia Ludowej Republiki Chin, która podważyła podstawę imperializmu w Azji.

Przed wielkim narodem chińskim otworzyły się nowe drogi do wolności i szczęścia i — co jest rzeczą szczególnie ważną — naród ten ma obecnie swego wypróbowanego kierownika w Komunistycznej Partii Chin.

Towarzysz Stalin scharakteryzował doniosłe znaczenie utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej w następujących słowach, które odbiły się głośnym echem na całym świecie: „Utworzenie pokój miłującej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zwrotnym punktem w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie Niemiec demokratycznych i miłujących pokój, obok istnienia miłującego pokój Związku Radzieckiego — wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata".

W obecnych warunkach w jednym obozie ze Związkiem Radzieckim znajdują się wszystkie państwa demokracji ludowej, broniąc sprawy pokoju i demokracji. Zarówno Związkowi Radzieckiemu jak i państwom demokracji ludowej obce są dążenia imperialistyczne i polityka zaborcza. Są one żywotnie zainteresowane w tym, by zapewnić swym narodom, które uzyskały wolność, trwałe warunki pokojowego życia oraz przyjazne i oparte na równouprawnieniu stosunki z innymi narodami.

Nie powinniśmy jednak zapominać, że istnieje również drugi obóz.

Mimo, iż druga wojna światowa zakończyła się niedawno, kraje imperialistyczne, a przede wszystkim koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii, zajęte są znów gorączkowymi przygotowaniami do nowej wojny. Opanowane niewiarą w swoje siły wewnętrzne, montują one coraz to nowe agresywne plany, uchwalają rozdęte budżety wojskowe, tworzą bazy wojskowe oraz zawierają wojenno - zaczepne sojusze i bloki, ujawniając tym samym fakt, jak dalece niebezpieczna dla pokojowego życia narodów jest obecna polityka mocarstw imperialistycznych, która rodzi wszelkiego rodzaju awanturnicze plany zdobycia hegemonii światowej za pomocą wszelkich środków agresji — aż do wojny atomowej włącznie.

Imię Stalina — sztandarem setek milionów ludzi

Czasy się jednak zmieniły.

Olbrzymie znaczenie posiada fakt, że wśród narodów całej kuli ziemskiej wzmaga się coraz bardziej aktywna walka o utrwalenie pokoju. Dojrzewa przy tym świadomość, że trwałego pokoju nie można zapewnić czczymi frazesami pacyfistycznymi. Ruch obrońców pokoju, który ogarnął wszystkie kraje, jest jednym z najjaskrawszych przejawów tego dążenia narodów do pokoju na całym świecie. W tym ruchu, który objął setki milionów ludzi pracy fizycznej i umysłowej biorą udział wszystkie demokratyczne związki zawodowe oraz powstałe po wojnie wielomilionowe demokratyczne organizacje kobiet, młodzieży, pracowników kultury. Wiadomo, że cały ten, zataczający szerokie kręgi, ruch w obronie pokoju, demokracji i postępu uważa ZSRR za główną swą ostoję i nadzieję, a imię Stalina jest jego wielkim sztandarem.

W świetle tych faktów zrozumiały jest wzrost w wielu krajach roli partii komunistycznych i robotniczych, które, mimo prześladowań i machinacji wyborczych ze strony reakcyjnych rządów, rozwijają się i wzmacniają ideowo jako partie marksistowsko-leninowskie. Podczas wojny podniósł się niebywale autorytet komunistów w masach ludowych, ponieważ ze środowiska komunistów wyszli najofiarniejsi bojownicy z faszyzmem, bojownicy o prawa i wolność narodów. Obecnie żaden rząd, który dba o prawdziwy autorytet we własnym narodzie, nie może nie liczyć się z ogromnym wzrostem wpływów idei komunistycznych wśród mas ludowych.

Aby dorwać się do władzy w Jugosławii — klika Tito, jak wiadomo, musiała udawać przyjaciół ZSRR i przywdziać maskę komunistów. Niedaleki jest jednak czas, gdy zdradziecką klikę Tito, która przeobraziła się w szajkę najemnych morderców i szpiegów w służbie obcych rządów imperialistycznych, szajkę, której plany, wrogie wobec ZSRR i własnego narodu, zostały zdemaskowane, — spotka haniebny los bezecnych najmitów reakcji imperialistycznej.

Wszystko to oznacza, że po drugiej wojnie światowej zaszły poważne zmiany w układzie sił międzynarodowych.

Zamiast dawnej sytuacji, w której istniało jedno tylko państwo socjalistyczne — ZSRR, znajdujące się w kapitalistycznym otoczeniu, wytworzyła się sytuacja nowa. Związek Radziecki wyszedł ze stanu izolacji międzynarodowej, co musi być uznane za olbrzymi sukces kierownictwa stalinowskiego.

Obecnie ZSRR nie jest samotny w obronie pokoju na całym świecie. Razem ze Związkiem Radzieckim bronią tej sprawy kraje demokracji ludowej i cały utworzony teraz międzynarodowy obóz zwolenników pokoju. Powstały dwa obozy: obóz demokratyczny ze Związkiem Radzieckim na czele, broniący, w walce z podżegaczami do nowej wojny, sprawy powszechnego trwałego pokoju, oraz przeciwstawny mu obóz imperialistyczny z kołami rządzącymi USA i Anglii na czele, uprawiający politykę przygotowania nowej wojny, ale niezdolny do powstrzymania coraz większego rozmachu międzynarodowego ruchu obrońców pokoju. Wytworzyła się sytuacja ,w której imperialiści, po rozpętaniu nowej wojny światowej, spotkają się nieuchronnie ze strony narodów miłujących pokój i całego obozu demokratycznego z taką odprawą, która doprowadzi nie tylko do klęski tych lub innych mocarstw agresywnych, jak to było dotychczas, lecz do likwidacji całego systemu imperializmu światowego.

Na tym polega główny bilans tych zmian w sytuacji międzynarodowej, które oznaczają, że dzisiaj losy narodów miłujących pokój oraz interesy całej postępowej ludzkości są związane nierozerwalnie z dalszymi sukcesami Związku Radzieckiego i światowego obozu demokratycznego, którego uznanym wodzem jest Wielki Stalin.

Wszechstronność geniuszu stalinowskiego

Na dziełach Stalina uczą się narody świata jak żyć i jak walczyć.

Obecnie wydawane są dzieła Stalina, obejmujące jego prace, poczynając od roku 1901. Teoretyczne i polityczne znaczenie tego wydawnictwa jest bezcenne.

W naszych oczach rozwija się etap po etapie — **obraz genialnej twórczości Wielkiego Stalina w całej jej różnorodności i bogactwie duchowym.** Oświetlono w nich ideami marksizmu - leninizmu najróżnorodniejsze praktyczne zagadnienia pracy partii bolszewickiej i międzynarodowego ruchu komunistycznego, a równocześnie skomplikowane problemy naukowe z zakresu historii i filozofii, wyjaśniono w nich najbardziej palące zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej i zarazem podstawowe zagadnienia ekonomiki ZSRR, jak również różne okresy rozwoju krajów świata kapitalistycznego, ujawniono istotę wielkich problemów kultury socjalistycznej z jej różnorodnością form narodowych oraz wskazano na znaczenie problemów wojennych, wobec których stawała nieraz władza radziecka.

Staje się przy tym zrozumiała wyjątkowa rola osobista Towarzysza Stalina w dziele obrony naszej ojczyzny przed wrogami zewnętrznymi, poczynając od pierwszych lat istnienia władzy radzieckiej, jak również w konsekwentnym prowadzeniu radzieckiej polityki pokoju, która zawsze była i jest w dalszym ciągu głównym zadaniem radzieckiej polityki zagranicznej. Wyjaśnia się tam również wiele innych spraw, świadczących o wielkości historycznych czynów naszej partii i jej stalinowskiego kierownictwa.

Jako wielki przedstawiciel twórczego marksizmu, Towarzysz Stalin w wielkim zakresie rozwinął leninowskie zasady strategii i taktyki naszej partii, co ma wyjątkowo doniosłe znaczenie dla ruchu komunistycznego we wszystkich krajach. Tu należy przede wszystkim wspomnieć o problemie zwycięstwa socjalizmu w jednym, z osobna wziętym kraju, który to problem po raz pierwszy wysunął Lenin i który znalazł w pracach Towarzysza Stalina głębokie uzasadnienie naukowe. Towarzysz Stalin oświetlił ideami marksizmu-leninizmu i rozwinął teoretycznie również inne bardzo poważne problemy, które stanęły przed partią i państwem radzieckim. Do nich zaliczyć należy np. problemy takie, jak: komunistyczna partia, jako partia rewolucyjna nowego typu, a w szczególności zagadnienie jej kierowniczej roli w systemie dyktatury proletariatu, socjalistyczne uprzemysłowienie ZSRR i jego decydujące znaczenie dla umocnienia państwa radzieckiego, kolektywizacja milionów gospodarstw chłopskich i likwidacja ostatniej klasy wyzyskiwaczy — kułactwa jako zakończenie socjalistycznego przeobrażenia podstaw całej gospodarki narodowej w naszym kraju, problem umocnienia państwa socjalistycznego w warunkach otoczenia kapitalistycznego i zagadnienie warunków obumierania państwa, kwestia narodowa w okresie rewolucji burżuazyjno-demokratycznej i kwestia narodowo-kolonialna w warunkach rewolucji socjalistycznej oraz, w szczególności, zagadnienie narodów socjalistycznych, jak również liczne inne niezwykle ważne problemy epoki współczesnej.

Zawarte w pracach naukowych Stalina opracowanie tych i innych problemów ma w warunkach obecnych nad wyraz wielkie znaczenie życiowe nie tylko dla ZSRR, lecz również dla innych krajów, a zwłaszcza dla krajów, które weszły na drogę socjalizmu lub prowadzą walkę narodowo-wyzwoleńczą.

Przy tym wszystkim nie należy zapominać, że w żadnym, najbardziej pełnym zbiorze dzieł nie może znaleźć dostatecznego odzwierciedlenia owa ogromna i stanowiąca takie źródło natchnienia dla naszej partii i narodu radzieckiego praca, którą Towarzysz Stalin wypełnia codziennie stawiając nowe problemy i opracowując coraz wspanialsze plany naszego budownictwa socjalistycznego, formułując najważniejsze wskazania partii i rządu, włączając w to podstawowe dokumenty dyplomatyczne, biorąc udział we wszelkich sprawach związanych z organizacją praktycznego wykonania uchwał itp. — bez czego jednak nie można przedstawić prawdziwego rozmachu oraz ideowego znaczenia kierownictwa stalinowskiego.

Jako wielki kontynuator dzieła nieśmiertelnego Lenina, Towarzysz Stalin stoi na czele całego naszego budownictwa socjalistycznego, zespalając rodzinę narodów radzieckich, skierowując ludzi pracy miasta i wsi ku jednemu wspólnemu celowi, mobilizując komunistów i bezpartyjnych do wykonania zadań zbudowania komunizmu w naszym kraju, dając natchnienie do walki klasie robotniczej i narodom uciskanym całego świata.

Stalinowskie kierownictwo przeniknięte jest głęboką świadomością odpowiedzialności misji historycznej partii bolszewickiej, państwa radzieckiego, całej naszej sprawy. Krytyczna kontrola tego, co dokonano, bez względu na osoby i zasługi w przeszłości, uporczywe rozwijanie samokrytyki bolszewickiej, niesłabnąca czujność w stosunku do wroga klasowego i jakichkolwiek wypadów wciąż jeszcze żywotnej jego agentury, wysuwanie nowych, ideowo zahartowanych, nieugiętych i sprawdzonych w pracy kadr oraz pomoc w rozwoju młodych talentów, rozwijanie wszechstronne współzawodnictwa socjalistycznego i wszelkich innych form czynnego udziału szerokich mas w budowie komunizmu obok coraz to nowych środków, podejmowanych dla podniesienia poziomu kulturalnego i komunistycznego wychowania narodu radzieckiego — oto niezwykle mocne strony stalinowskiego kierownictwa naszej partii.

Międzynarodowe znaczenie Rewolucji Październikowej

Fakty historyczne wykazują, że partia pod kierownictwem Towarzysza Stalina z niezmiennym powodzeniem dawała i daje sobie radę z rozstrzygnięciem tych bojowych zadań.

We wspaniałym artykule „Przyczynki do problemu strategii i taktyki komunistów rosyjskich", napisanym w 1923 roku, Towarzysz Stalin wyraźnie określił trzy zwroty historyczne w dziejach naszej partii. Na temat trzeciego, ostatniego zwrotu Towarzysz Stalin pisał:

„Trzeci zwrot rozpoczął się od przewrotu październikowego, gdy śmiertelny bój dwóch imperialistycznych grup zachodu osiągnął punkt kulminacyjny, gdy kryzys rewolucyjny jawnie narastał na Zachodzie, gdy zbankrutowana i uwikłana w przeciwieństwach władza burżuazyjna w Rosji padła pod ciosem rewolucji proletariackiej, gdy zwycięska rewolucja proletariacka, która zerwała z imperializmem i wyszła z wojny, pozyskała sobie w imperialistycznych koalicjach zachodu śmiertelnych wrogów, gdy dekrety nowego rządu radzieckiego o pokoju, o konfiskacie ziem obszarniczych, wywłaszczeniu kapitalistów i wyzwoleniu uciskanych narodowości zdobyły mu zaufanie milionów ludzi pracy całego świata. Był to zwrot w skali międzynarodowej, albowiem po raz pierwszy przerwany został międzynarodowy front kapitału, po raz pierwszy postawione zostało na platformie praktycznej zagadnienie obalenia kapitalizmu.

Dzięki temu Rewolucja Październikowa przekształciła się z siły narodowej, rosyjskiej, w siłę międzynarodową, a robotnicy rosyjscy z zacofanego oddziału międzynarodowego proletariatu — w jego awangardę która swą ofiarną walką budzi robotników Zachodu i uciśnione kraje Wschodu. Zwrot ten nie osiągnął jeszcze swego ostatecznego rozwoju, albowiem nie rozwinął się jeszcze w skali międzynarodowej, lecz jego treść i kierunek ogólny zostały już z dostateczną wyrazistością określone".

Głęboki sens i proroczy charakter tych słów Stalina jest dla nas zrozumiały. Jednocześnie obecnie wszyscy widzą, jak wielki krok naprzód uczynił nasz kraj, jak poważnie zmieniła się od tego czasu sytuacja międzynarodowa, właśnie w tym sensie, w jakim pisał o tym Towarzysz Stalin. Jest to szczególnie jasne w przeżywanym przez nas obecnie okresie, gdy ZSRR, jako kraj zwycięskiego socjalizmu i wielkiego rozwoju politycznego, ekonomicznego i kulturalnego, wraz z zaprzyjaźnionymi krajami demokracji ludowej, pewnie kroczy naprzód, gdy w tym samym czasie kraje kapitalistyczne, — duże i małe — coraz bardziej tracą wiarę w jutro, nie znajdując wyjścia z narastających przeciwieństw ekonomicznych i politycznych, przeżywając coraz to nowe katastrofy ekonomiczne.

W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych, gdzie dominują i nadają ton ogólny ślepe prawa żywiołowego rozwoju ekonomicznego wraz z nieuniknionymi przy tym periodycznymi kryzysami i coraz to pogłębiającym się zaostrzeniem antagonizmów społecznych, **państwo radzieckie zbudowane jest na zgoła innych podstawach. W naszym kraju, dzięki rewolucji socjalistycznej i likwidacji klas wyzyskujących, która nastąpiła po niej, zorganizowany został planowy rozwój całej gospodarki narodowej, o czym nie może marzyć żadne państwo kapitalistyczne.**

Olbrzymie sukcesy nauki radzieckiej

W Związku Radzieckim nie tylko realizuje się zorganizowany według jednolitego planu perspektywnego rozwój ekonomicznego życia kraju, lecz wnosi się również planowość do wszystkich innych gałęzi życia społecznego, co zmierza do przyśpieszenia ogólnego i wszechstronnego rozwoju kultury narodów ZSRR, do rozwoju i rozkwitu nauki i sztuki. Tylko w związku z tym można zrozumieć wzrastające sukcesy **nauki i techniki radzieckiej, w tej liczbie znane osiągnięcia w dziedzinie opanowania energii atomowej, które tak zdumiały i zaniepokoiły wszystkich przeciwników ZSRR. Z każdym dniem coraz bardziej ujawnia się głębokie, zasadnicze i praktyczne znaczenie podjętej na szeroką skalę walki z pseudonauką, walki, którą uczeni w Związku Radzieckim prowadzą zbrojni w oręż metody dialektyki materialistycznej.**

Nasza literatura i sztuka w coraz większej mierze stają się chorążymi naszej epoki stalinowskiej, pod wielu względami przyczyniając się do sukcesów narodu radzieckiego, stanowiąc dlań źródło natchnienia w pracy i w walce oraz rozszerzając wpływy radzieckie daleko poza rubieżami naszej ojczyzny.

Tak olbrzymie zadania nie stały jeszcze przed żadnym innym państwem. Ograniczonemu horyzontowi burżuazyjnemu w ogóle obce jest pojmowanie problemów o podobnym zasięgu. **Tylko okrzepłe społeczeństwo socjalistyczne mogło zabrać się do takich spraw, do wniesienia wytycznych zasad naukowych do wszystkich dziedzin ekonomicznego i kulturalnego życia kraju i do samej sprawy ideowego wychowania narodu w duchu komunizmu, co tak skutecznie pomnaża nasze siły i stawia ZSRR o głowę wyżej od każdego kraju, należącego do obozu kapitalizmu.**

Ta okoliczność wyjaśnia również niebywały wzrost autorytetu moralno-politycznego ZSRR wśród narodów kuli ziemskiej.

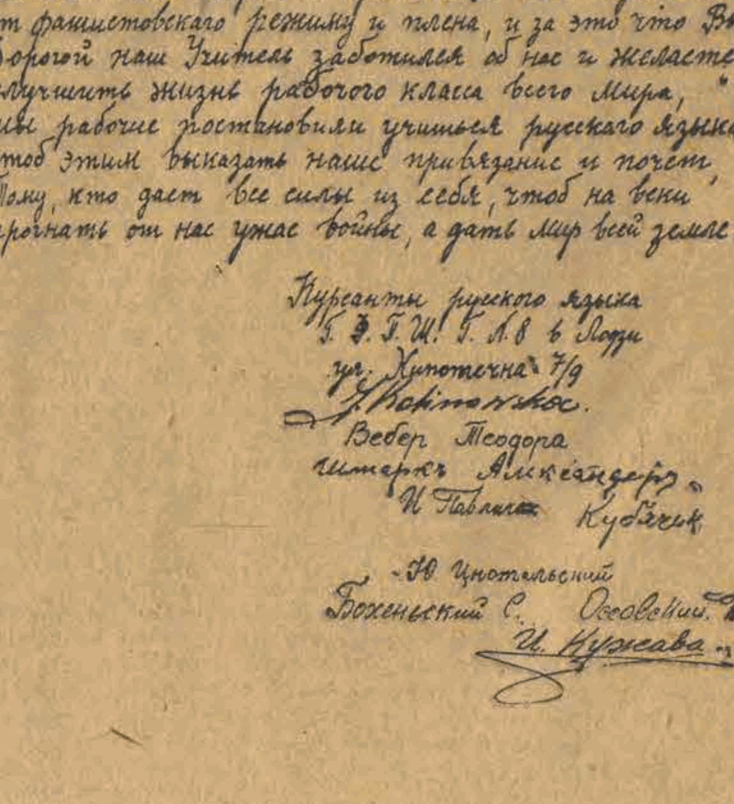
Nie jest rzeczą przypadku, że te gigantyczne zadania wypadło rozstrzygać **Partii, która dała naszemu narodowi i całej ludzkości takich wielkich wodzów jak Lenin i Stalin — tytanów myśli teoretycznej i sprawy rewolucyjnej.** Jeśli po Leninie **naród radziecki zwycięsko rozstrzygnął swe wewnętrzne i zewnętrzne zadania strategiczne i taktyczne i uczynił swe państwo tak potężnym, a zarazem tak duchowo bliskim ludziom pracy całego świata — to jest w tym największa historyczna zasługa przede wszystkim wielkiego Wodza naszej Partii — Towarzysza Stalina, stalinowskiego kierownictwa.**

Oto dlaczego tak bezgraniczne jest zaufanie mas pracujących naszego kraju do mądrego kierownictwa stalinowskiego, tak silna ich wiara w geniusz Stalina, tak wielka miłość narodu radzieckiego i ludzi pracy całego świata do Towarzysza Stalina.

DZISIAJ, W DNIU JEGO 70-LECIA, ŻYCZYMY PONOWNIE NASZEMU WIELKIEMU I UKOCHANEMU STALINOWI, NASZEMU WODZOWI, NAUCZYCIELOWI I PRZYJACIELOWI DOBREGO ZDROWIA I WIELU LAT ŻYCIA DLA DOBRA I CHWAŁY NASZEGO NARODU, DLA SZCZĘŚCIA CAŁEJ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI.

Robotnicy studiują język rosyjski

Kursanci z PZPJG Nr 8 piszą do TOWARZYSZA STALINA


Дорогой Товарищ Сталин!
В надходящий день семидесятилетия Твоего рождения, мы рабочий класс учащийся на курсах русского языка посылаем Тебе горячий привет. За освобождение нас от фашистовского режиму и плена, и за это что Вы Дорогой наш Учитель заботился об нас и желаете улучшить жизнь рабочого класса всего Мира, мы рабочие постановили учиться русского языка чтоб этим высказать наше привязание и почет Тому, кто дает все силы из себя, чтоб на веки прогнать от нас ужас войны, а дать мир всей земле.

Курсанты русского языка
П. З. П. Ш. Г. Л. 8 в Лодзи
ул. Ципотечна 7/9

Łódź pobiła wszystkie rekordy produkcyjne w pamiętne Dni Pracy Stalinowskiej

Praca - najpiękniejszym hołdem dla Wodza mas pracujących

Osiągnięcia Dni Stalinowskich w fabrykach łódzkich

Nad wejściem do budynku, mieszczącego **biura PZPB** Nr 5, na czerwonym tle uwypukla się olbrzymi portret Generalissimusa Stalina. Ponad nim umieszczono wielką czerwoną gwiazdę. Na wyniosłych masztach powiewają czerwone flagi.

W PZPB Nr 5 godnie i solennie przygotowano się do uroczystości 70 lecia urodzin **Wodza wszechświatowego proletariatu Towarzysza Józefa Stalina.** Zwiedzamy poszczególne hale. Wszystkie pięknie i pomysłowo przybrane. Na piersiach robotników barwią się czerwone kokardki — odznaki biorących udział w **Dniach Stalinowskiej Pracy**, a uczestniczą w nich na prawdę wszyscy, zarówno partyjni, jak i bezpartyjni.

Ale ozdoby i przystrojenia, to nie wszystko. Wszyscy zdawali sobie sprawę, że najlepiej uczczą Wielki Dzień wzmożonym wysiłkiem, jeszcze wydatniejszą pracą dla kraju, dla sprawy pokoju. Toteż popłynęły niezliczone żobowiązania całych oddziałów, poszczególnych grup i brygad, pojedyńczych pracowników. Nie było uchylających się, każdy pragnął dorzucić również swoją cząstkę do całości twórczego wysiłku. Robotnicy w skręcalni zobowiązali się wykonać w dniu 20 grudnia 102,4 proc. planu, zamiast dotychczasowych 101,6, a uzyskali 106 procent. Przędzalnia średnioprzędna podwyższyła również produkcję o 6 proc. podobnie jak i cienkoprzędna.

Załoga wipolanu przyrzekła przeprowadzić ogólny remont hali.

Tkalnia zobowiązała się podnieść produkcję w dniu 20 grudnia o 0,5 procent. Zespół **tow. Anuszczyka** wykonał 45 proc. primy, zamiast dotychczasowych 43.

Antonina Janic, prządka, wykonała tego dnia o 8 kg przędzy więcej, aniżeli w inne dni. Prządka — członkini ZMP — **Szuma**, —której przeciętna wydajność wynosi 60 kg przędzy wyprodukowała tego dnia — 79 kg itd. itd.

Z zobowiązań tych niekiedy zdawałoby się drobnych, podjętych i zrealizowanych na setkach fabryk powstały wielkie korzyści dla kraju, owe miliony metrów tkanin, owe setki tysięcy kg przędzy i ów miliard złotych, o którym mówił tow. **Dworakowski** na Uroczystej Akademii w dniu 21 grudnia wobec przedstawicieli społeczeństwa łódzkiego.

PZPDz im. Ofiar 10 Września

W obszernej, widnej i czystej sali PZPDz im. Ofiar 10 Września stoją rzędy ręcznych maszyn czesankowych. Większość zatrudnionych tu stanowi młodzież. Liczni wśród niej **ZMP-owcy, biorą właśnie udział w Dniach Stalinowskiej Pracy.** Wszyscy oni wyrabiali dotąd swe bazy akordowe, a nawet je przekraczali, ale **dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina jeszcze podnieśli wydajność swej produkcji przeciętnie o 20 procent.**

Kol. Teresa Urban ma dopiero 17 lat, ale i ona nie chciała pozostać w tyle.

— Nie zastanawialiśmy się długo — mówi — obmyślając, jakby najgodniej złożyć hołd Wodzowi mas proletariackich świata. Przecież On całe swe życie, wszystkie siły poświęcił pracy dla dobra klasy robotniczej, dla walki o lepsze jutro, dla wielkiej sprawy pokoju. A więc i my składamy Mu w darze wraz z życzeniami długiego życia, naszą pracę, chociaż wiemy, że jest to tylko maleńka kropla w tym morzu życzeń i zobowiązań.

— Pracować wydajniej niż zwykle i dla tak wielkiego celu, to zaszczyt — dodaje kol. **Tadeusz Witczak.** Nie inaczej myślą i pozostali: **Serwatek, Puchalska, Mierzejewska, Szabrzyński, Raczyńska, Szaryn, Leśniewicz, Michałek.**

Dla uczczenia 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina cała załoga w dniu 7 grudnia zobowiązała się przeprowadzić generalny remont i oddać na dzień 21 bm. do użytku największą salę produkcyjną zakładów. Na wykonanie tej pracy w normalnym trybie trzeba by było 2—3 miesięcy czasu.

Cała załoga przystąpiła do roboty. Pracowano na dwie i trzy zmiany, i w dniu 20 grudnia zobowiązanie zostało wypełnione. Rozległa hala produkcyjna, o wymiarach 60x80 mtr. jest gotowa. Dach pokryty, ułożono podłogę, zaprowadzono instalację świetlną, wentylatory, urządzenia wodociągowe. Za kilka dni przystąpi się do montażu maszyn.

Wszyscy pracowali z zapałem, nie dbając o wynagrodzenie, składając w ten sposób widomy dowód swej szczerej miłości do Generalissimusa Stalina i oddania sprawie pokoju, o którą walczy dziś cały postępowy świat.

Na bramie zakładów widnieje olbrzymi, pięknie przystrojony portret Generalissimusa Stalina. Poniżej umieszczono hasło: — **„Pracą uczcimy dzień urodzin Wodza mas pracujących“.** Załoga Państwowych Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. Ofiar 10 Września dobrze wywiązała się z podjętych zobowiązań.

Wykonane zobowiązania

W dalszym ciągu napływają do nas meldunki o całkowitym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych przez oddziały, zespoły i poszczególnych robotników, którzy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina podnieśli ilość i jakość swej produkcji.

Załoga PZPW Nr 32 (oddział V w Konstantynowie) wyprodukowała do dnia 21 b. m. dodatkowo 5.000 mtr. towaru i uporządkowała wszystkie sale produkcyjne. Brygada ślusarzy z tow. Henrykiem Ulatowskim na czele zmontowała ze starych nieużytecznych części składaczkę towaru. Koło Ligi Kobiet przeprowadziło zbiórkę pieniężną na paczki odzieżowe i słodycze na sieroty po rodzicach, zamordowanych przez faszystów hitlerowskich.

* * *

Załoga PZPJG Nr 1 wypełniła swe zobowiązania z dużą nadwyżką. A więc tkalnia wykonała plan produkcyjny z nadwyżką 8,7 procent. (zobowiązanie: 2 procent), przędzalnia — 8 procent (zobowiązanie: 1 proc.), oddział przygotowawczy — 4,5 proc. (zobowiązanie — 1,5 procent), farbiarnia — 61,3 proc. (zobowiązanie 3 proc.). Wykończalnia — 8,2 procent (zobowiązanie 1,5 proc.), Cerownia 19,8 proc. (zobowiązanie 5 proc.).

Echa Wielkiego Dnia

Drogi sercu klasy robotniczej dzień urodzin Wielkiego Wodza i Nauczyciela Józefa Stalina jest już za nami.

Dzień ten uczcić chcieli i uczcili robotnicy, młodzież, kobiety i dzieci szkolne najgodniej, jak tego wymagała wielka rocznica.

Na łamach naszej gazety drukowaliśmy od wielu dni przeogromną ilość zobowiązań podjętych na uroczysty dzień przez robotników Łodzi. Mimo jednak faktu, że wiele miejsca zobowiązaniom tym poświęciliśmy, nie wszystkie w nich zdołaliśmy pomieścić. Było ich poprostu za wiele na szczupłe ramy naszej gazety. I dlatego właśnie mimo, że dzień urodzin Generalissimusa Stalina już przeszedł, do zobowiązań tych jeszcze wracamy. Wracamy do nich, bo są one najdobitniejszym wyrazem uczuć nurtujących łódzki świat pracy, uczuć, które spotęgowały się jeszcze bardziej i jeszcze głębiej przed dniem 21 grudnia i wyzwoliły potężną siłę mobilizacyjną pracowników przemysłu, nauki, sztuki, siłę jaka przerosła najśmielsze i najbardziej entuzjastyczne oczekiwanie.

Podajemy poniżej fragmenty listów jakie wciąż do nas nadchodzą.

Korespondent fabryczny „Wólczanki“ tow. Stefan Czerchawy melduje krótko: „Nasze zobowiązania 1 majowe, które przewidywały wyprodukowanie pewnej ilości koszul ponad plan na dzień 31 b. m. wykonaliśmy 21 b. m. Wykonanie tych zobowiązań było możliwe tylko dzięki wysiłkowi naszych pracowników, dzięki temu iż zdawali sobie sprawę, że przyspieszają swój termin, aby w ten sposób godnie uczcić dzień urodzin Wodza proletariatu“.

* * *

A oto słowa korespondenta z „PZPB im. Stalina“ (przędzalnia średnioprzędna) tow. Jóźwiaka Władysława.

„Pracownicy przędzalni średnioprzędnej uczcili Wielki Dzień nie tylko przez wzmożenie wydajności pracy, ale przez gremialne złożenie gorących, serdecznych, robotniczych życzeń Towarzyszowi Stalinowi.

Zobowiązania produkcyjne zostały wykonane. Wyróżniły się w tym zespoły młodzieżowe, a szczególnie zespół Marii Sikorki. Za nią na drugim miejscu znalazł się zespół Majerowskiego przekraczając o 5 procent swą zwykłą codzienną normę“.

* * *

„Zgodnie z naszymi zobowiązaniami — piszą w swym liście do redakcji Państwowe Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego Nr 3 — produkcja dzienna na 3 dni przed urodzinami Towarzysza Stalina wzrosła w porównaniu z dn. 16. XII. następująco: w pończosznictwie o 910 par pończoch, w dziewiarstwie o 1620 par rękawiczek.

W wykonaniu powyższych zobowiązań będących dowodem naszych uczuć do Generalissimusa Józefa Stalina wyróżnili się towarzysze **Salin, Włachos, Mioduszewska, Ziębicka“.**

* * *

Korespondent fabryczny tow. Cackowska z Gazowni Miejskiej melduje krótko: „W dniu 19 b. m oświetliliśmy ul. Proletariacką na odcinku od Kątnej do Wołowej. W dniu 20 b. m. koło ZMP wykonało swe zaległe prace“.

* * *

„W przeddzień wielkiego święta, donosi korespondent PZPB i W Nr 22 tow. Janicki, maszyny pracują inaczej niż zawsze, jeszcze szybciej i jeszcze radośniej. Zaś przy maszynach czuwa robotnicza gwardia, która w liczbie 100 ludzi stanęła do walki o ilość i jakość. Liczba ta wzrasta stale i będzie wzrastać jeszcze bardziej dlatego, bo robotnikom naszych zakładów towarzyszy i towarzyszyć będzie nieustannie myśl o wielkich zadaniach i jasnej przyszłości jakie nakreślił przed nami Towarzysz Stalin“.

Rekordziści Dni Stalinowskich w „Bawełnianej Dwójce“

Trudno opowiedzieć radość **tow. Marczykowskiego z PZPB Nr 2**, gdy dowiedział się, że jego uczestniczący w konkursie zespół otrzymał **nagrodę.**

Podczas podniosłych uroczystości w Teatrze Nowym, gdy widział wyraz szczęścia na twarzach swych towarzyszy pracy, gdy słyszał krzepiące słowa, padające z mównicy, rozumiał może bardziej, niż kiedykolwiek: jakże ogromnie różni się dzisiejsza rzeczywistość od owych czasów, o których opowiada mu ojciec — stary robotnik dawnej fabryki Poznańskiego. Czy dawniej mówił tak kto do robotników? Czy dawał im nagrody za dobrą i wydajną pracę? Czy otaczał opieką i troskliwością?

Możliwe to stać się mogło tylko w **Polsce Ludowej,** Polsce, która została wyzwolona dzięki Armii Radzieckiej, dzięki mądrej polityce Wodza tej armii — **Towarzysza Stalina.** Dzięki Niemu on, 21-letni tkacz, nosi dziś zaszczytny tytuł przodownika pracy i zdobywa wysoką nagrodę.

Przystąpił więc Ireneusz Marczykowski do **Dni Stalinowskiej Pracy.** Dotychczas uzyskiwał dobre wyniki, lecz wiedział, że troska o jakość obniżała nieco poziom jego bazy produkcyjnej. Ale oto dziś i jutro, podczas tych **Dni Stalinowskiej Pracy** okaże, że dla Ukochanego Wodza potrafi zdobyć się na jeszcze większy i wydatniejszy wysiłek.

Do tej pory zawsze w ciągu dnia pracy wychodził mniej więcej dwa — trzy razy na papierosa. Tracił na to około pół godziny czasu. Ale od czegóż silna wola!

Przy koszuli kol. Marczykowskiego na czerwonej wstążeczce tkwi srebrny znaczek: **sierp i młot.** Znak, który otrzymali tylko **najbardziej zasłużeni robotnicy.**

— Dziś nie wyjdę na papierosa ani razu — postanowił sobie już pierwszego dnia, gdy tylko stanął przy krosnach. Robota szła, jak „z płatka“. Licznik wykazywał coraz większą ilość wyrobionych wałków. Było ich więcej, niż kiedykolwiek. Nie odczuwał nawet właściwego każdemu palaczowi pociągu do papierosa, do jednego chociażby zaciągnięcia się. Wałków przybywało. Wykonanie bazy było większe, niż zwykle. 19 grudnia — 117 proc., 20 grudnia — 108 proc., 21 grudnia — 116 proc.

Głośno trzaskało czółenko, cały warsztat dygotał, jakby od jakiejś wewnętrznej radości. A w sercu młodego tkacza gorącą falą wzbierało serdeczne uczucie.

Ta praca, te wałki, to pokonanie samego siebie — oto dar dla Towarzysza Stalina. Dla Tego, któremu zawdzięczam, kim jestem.

* * *

Tow. Stanisława Piątkowska wstała wcześniej, niż zwykle. Za oknami panował jeszcze zupełny mrok. Ubierała się pośpiesznie, żeby tylko nie obudzić śpiącego opodal synka. Już trzymała rękę na klamce, gdy Antoś usiadł gwałtownie na swym łóżeczku.

— Dlaczego tak wcześnie, mamo?

Nie zdążyła mu nawet dobrze wytłumaczyć, czemu tak śpieszy dziś do fabryki. Powiedziała tylko, że dziś rozpoczynają się **Dni Stalinowskiej Pracy**, że po powrocie wszystko mu wyjaśni.

Dokładnie obejrzała swe krosno. Sprawdziła wszystko. Żeby tylko nie było potem jakiejś niespodzianki z osnową lub czółenkiem. Żeby tylko wykonać całkowicie swe zobowiązania.

Warsztaty szły doskonale. Mogło się zdawać, że tchnęła w nie całą swą wolę. Silną wolę przekroczenia swej dotychczasowej bazy produkcyjnej. Mogło się zdawać, że przelała w nie całe uczucie, które wypełniało dzisiaj jej serce.

Więcej metrów, więcej tkanin! Niech licznik obraca się jak najszybciej. Nie odchodziła ani na chwilę. Czujne, uważne spojrzenie ślizgało się bezustannie po białym towarze.

Nie było obawy. Krosna pracowały bez zarzutu.

Tego dnia zamiast 107 procent, osiągnęła 120 procent wykonania planu. W ciągu dwóch następnych dni baza jej wzrosła do 122 procent.

Gdy 21 grudnia wróciła wieczorem do domu po akademii w sali Filharmonii Łódzkiej, pełna jeszcze wrażeń (zasiadała przecież w prezydium), mały Adaś, usiadłszy przy niej na stołeczku, prosił, aby wreszcie opowiedziała mu o tych Stalinowskich Dniach.

Siedzieli długo. Opowiadała mu tak, jak to sama czuła. Mówiła o Wielkim Stalinie, Opiekunie ludzi prostych, ludzi pracy, Przyjacielu dzieci. Tłumaczyła, ile dobrego zdziałał dla Polski, dla wszystkich robotników na całym świecie.

Adaś słuchał uważnie.

— Mamo, gdy dorosnę, także będę brał udział w Dniach Stalinowskiej Pracy — powiedział, gdy już kładli się spać.

Pogładziła go serdecznie po główce.

(sam)

Zasłużony dyplom PZPW Nr. 1

Najwyższe wykonanie zobowiązań ku czci Towarzysza Stalina

— Ostrożnie, nie chwytajcie tak mocno, bo świeżo malowane!

Niestety, ostrzeżenie przyszło za późno. Kilka par rąk chwyciło za brązową ramkę, rozmazując farbę.

— To nic, poprawimy. Najważniejsze, czy ładnie wypadło.

Nowooprawiony dyplom PZPW Nr 1 umocowano wreszcie szczęśliwie na ścianie i staje się on przedmiotem zadowolenia zgromadzonych w gabinecie dyrektora naczelnego przedstawicieli załogi fabrycznej.

Zadowolenie to jest całkiem zrozumiałe, gdyż jak głosi napis na dyplomie, zakłady osiągnęły najwyższe wykonanie zobowiązań, podjętych z okazji 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Już 19 bm. o godz. 6 wieczorem zobowiązania wykonano. W ciągu następnych dni przekroczono je poważnie.

Ale same suche słowa nie mogą oddać w pełni właściwej treści i znaczenia tego wspaniałego, przepojonego zapałem czynu robotników „Wełnianej Jedynki“. Trzeba obejść oddziały, spojrzeć i posłuchać. Trzeba zajrzeć do Rady Zakładowej, która wciąż żyje wspomnieniami ostatnich dni.

— Wiecie, to coś niebywałego! Pierwszy raz widziałam naszą załogę w takim porywie entuzjazmu — opowiada wesoło tow. Nickiewicz, przewodniczący Rady Zakładowej.— Wszyscy bez wyjątku rzucili się do przybierania sal i maszyn. Walczyli po prostu o odznaki z sierpem i młotem, których otrzymaliśmy tylko sześć. Zabrakło nie tylko chorągiewek, ale i czerwonej bibułki.

— A wczoraj jeszcze o godz. 10 wieczorem wszyscy pracowali przy maszynach — dodaje tow. Owczarek. — Nie mogłem się nadziwić, bo nawet maruderzy, których nigdzie nie brak, nie szczędzili sił i starań.

Toteż nic dziwnego, że jak obliczono, nie ma tu zespołu, który by nie przekroczył dotychczasowych najlepszych swych wyników produkcyjnych. Niektórzy dokonali wprost nadzwyczajnych rzeczy.

W przędzalni np. tow. tow. Franciszek Owczarek, Bronisława Skowrońska i Bronisław Gralak osiągnęli w dniu 21 bm. 144 procent wykonania bazy. W skręcalni maszyny Zofii Kokot, Anieli Witkowskiej, Krystyny Piekarskiej i Józefy Sawickiej wykazały 159 procent wykonania normy, podczas gdy dawniej najwyższe wyniki sięgały 130 procent.

Przedmiotem podziwu załogi stał się młodociany robotnik tow. Adamczyk ze snowalni, który w dniu urodzin Towarzysza Stalina wykonał aż 3,5 osnowy czyli 1050 mtr., uzyskując 260 procent wykonania normy.

— Normalnie nie mógłbym tyle wyrobić. Ale ogólny zapał i chęć dania z siebie wszystkiego połączyły nas tak, że ani natykacze, ani ja nie zmniejszyliśmy tempa pracy nawet na chwilę. Pot spływał mi za kołnierz i chwilami wydawało mi się, że rozgrzana naszym zapałem maszyna sama biegnie.

Drugim „rekordowcem“ w snowalni stał się tow. Paprotny, który osiągnął 225 procent normy.

Przechodząc do tkalni widzimy już zdaleka pochyloną nad krosnem sylwetkę tow. Józefa Gajdy, przodownika zespołu, który wyróżnił się w ostatnich miesiącach współzawodnictwa między zespołami najwyższej jakości.

Postanowiliśmy dać z siebie jeszcze więcej, pracować jeszcze lepiej. Nie jestem już młody, wiele mam lat za sobą jako tkacz, ale takiej chwili radości, jak w dniu wczorajszym, nigdy w życiu nie przeżyłem. Osiągnąłem znaczne przekroczenie bazy produkcyjnej. Pomyślałem sobie, że to mój największy sukces, oto spotkało mnie prawdziwe szczęście, że całą zdolność swych rąk i najszczerszy wysiłek mogłem poświęcić Wielkiemu Wodzowi klasy robotniczej.

Nie gorzej spisały się i inne zespoły tkalni. Zespół Heleny Skrok, który normalnie wyrabia 109 procent osiągnął 112 procent. Zespół Terpilakowej przekroczył wykonywaną dotychczas bazę o 2 procent. Zespół młodzieżowy pod kierunkiem Jadwigi Witczak zwiększył swą wydajność o 3 procent. Nie można tu pominąć wysiłku i starania kierownika tkalni tow. Bartczaka oraz majstrów salowych z tow. tow. Nonasem i Warcholińskim na czele.

Jeśli chodzi o wykonanie zobowiązań wykończalni, to widoczne są one natychmiast po wejściu na oddział. Do niedawna zapełnione towarem ławy świecą pustkami. Około 40 tys. mtr. zapasu, leżącego w wykończalni zostało przerobionych i zapełni półki sklepów. W zbiorowym wysiłku robotników tego oddziału wyróżniły się postrzygarki Sierocka i Zatorska podnosząc wydajność swej pracy ze 108,9 proc. do 124,2 proc., Władysław Szczygielski i Jezierska ze 103,5 proc. zwiększyli swą wydajność do 123 proc. Na prasach Helena Rysio i Henryka Kozłowska uzyskały 122,5 proc. wykonania normy. Wiele zasługi przypisać trzeba dzielnemu i świetnemu kierownikowi wykończalni tow. Gajdzińskiemu, który z zadowoleniem i dumą powiada:

— Dzięki zdwojonemu wysiłkowi całej naszej załogi kończymy już jutro plan miesieczny.

B. Drzew.

Racjonalizatorzy usprawniają produkcję pończoch steelonowych

24 pomysły racjonalizatorskie, zastosowane w ciągu ostatnich trzech miesięcy w przemyśle dziewiarskim, pozwoliły na **zaoszczędzenie kwoty poważnej, bo wynoszącej około 77 milionów zł.** 7 innych wniosków racjonalizatorskich, zastosowanych w tym samym okresie czasu w dziewiarstwie, przyczyniło się znacznie do poprawy warunków pracy i bezpieczeństwa lub też zapewniło inne poważne korzyści. Autorzy tych pomysłów **zostali nagrodzeni, otrzymując łącznie około miliona złotych premii, przy czym wielu z nich otrzymało tylko premie wstępne, które w toku realizacji ich pomysłów zostaną jeszcze zwiększone.**

Spośród nagrodzonych pomysłów, na szczególne wyróżnienie zasługuje opracowana wspólnie przez czterech racjonalizatorów ob. ob. Granasa, Zatorskiego, Cyndlera i Jamrycha metoda usprawnienia technologicznego procesu **produkcji pończoch z przędzy steelonowej.** Pomysł ten, pozwalający na uniknięcie szeregu istniejących dotychczas trudności w produkcji pończoch steelonowych, zapewni przemysłowi **46 milionów złotych oszczędności rocznie.** Jego projektodawcy otrzymali wstępną premię w wysokości 250 tys. złotych.

Uroczysta Akademia w PZPB i W Nr. 22

W pięknie udekorowanej świetlicy naszych zakładów PZPB i W Nr 22, odbyła się uroczysta akademia **ku uczczeniu rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina.** O godzinie 17.30 przy wypełnionej po brzegi sali rozpoczęto część oficjalną odśpiewaniem „Międzynarodówki“. Następnie tow. Kazimierz Czernik wygłosił referat o życiu Wielkiego Bojownika o Socjalizm, Towarzysza Stalina, podkreślając, ile dobrodziejstw doznaliśmy ze strony Związku Radzieckiego i Jego genialnego Wodza — Józefa Stalina. Zebrani wielokrotnie burzą oklasków przerywali przemówienie, wznosząc gromkie okrzyki: „Niech żyje Wódz Pokoju Towarzysz Stalin“.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołów młodzieżowych naszych zakładów.

(—) Józef Janicki

Korespondent fabryczny „Głosu“ PZPB i W Nr 22

IV Wystawa Gazetek Ściennych

świadczy o wielkiej miłości robotników polskich do Towarzysza Stalina



Łodzianie z ciekawością oglądają IV Wystawę Gazetek Ściennych, poświęconą 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina.

Już w ciągu pierwszych dwóch dni po otwarciu Wystawy Gazetek Ściennych, poświęconych 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina, zwiedziło ją powyżej 1000 osób, z których większość wzięła udział w głosowaniu na najlepszą gazetkę. Według tymczasowych obliczeń, największym uznaniem zwiedzających cieszy się dotychczas gazetka TOR „Torowiec", która w pierwszym dniu uzyskała blisko połowę głosów. Drugie miejsce zajmuje gazetka MZK „Tramwajarz", dalsze zaś „Głos Włókniarza" i gazetka Skarbowców.

Trzeba podkreślić, że zwiedzający w swych wypowiedziach zwracają uwagę nie tylko na zewnętrzną szatę gazetek, ale przede wszystkim na zawartą w nich treść. Publiczność słusznie wyróżnia gazetki, wykonane własnymi siłami robotników. Stąd też wiele głosów padło na gazetki ZZK i Straży Kolejowej, będące wyłącznie dziełem samych kolejarzy. W księdze pamiątkowej IV Wystawy znajdujemy już bardzo wiele interesujących uwag i ocen. Piszą robotnicy, urzędnicy, kolejarze, pocztowcy...

Nie jest przypadkiem, że wystawa cieszy się dużą popularnością, gdyż w wielu gazetkach znajdujemy naprawdę interesujące artykuły robotników.

Wzruszający w swym wyrazie list do Towarzysza Stalina od przodownicy pracy, tow. Walerii Siekaczowej zamieszczony został w gazetce PZPW Nr 6. W liście tym czytamy:

„...Dałeś nam prawdziwą wolność, zniszczyłeś wyzysk i ucisk, stworzyłeś człowiekowi takie warunki, w których nie potrzebuje on drżeć o to, że jutro straci pracę. I tak, jak Ty, Towarzyszu Stalinie, stoisz niezmęczony swoim wysiłkiem i dążeniem, ja, idąc za Twoim przykładem, jako przodownica oddaję swą pracę dla stworzenia wielkiej potęgi, której nie zdoła nikt pokonać".

Ciekawą wypowiedź czytamy w gazetce Zakładów im. J. Strzelczyka. W artykule zatytułowanym „J. Strzelczyk — uczeń Towarzysza Stalina" pisze pracownik fabryki, tow. S. Tomczak:

„Załoga nasza jest mocno związana z wielką nauką Towarzysza Stalina. Co się składa na tak wielkie przywiązanie załogi do nauki Stalina? Józef Strzelczyk, pracownik naszych zakładów, noszących dziś Jego imię, to pionier postępu, wywodzący się z klasy robotniczej. Rychło zrozumiał On naukę Stalina i dlatego życie swe poświęcił walce o sprawę dobra ludu. Imię Jego wiąże nas z nauką, jaką otrzymał od Wodza światowego proletariatu.

W artykule pt. **„Najlepszym podarkiem jest nasza praca"** tow. R. Nowak z PZPB im. Józefa Stalina pisze o wykonywaniu zobowiązań produkcyjnych w wykończalni. „...Dowiadujemy się, jak wygląda wypełnienie zobowiązań. Jest dzień 15 bm. W biurze zawiadamiają nas, że 400.000 metrów towaru zostanie wyprodukowanych do dnia 18 bm., czyli na 3 dni przed terminem. Porządkowanie sal jest w toku. Zespół tow. Kopki, który będzie pełnił Wartę Stalinowską, czyści wielką maszynę — pralnicę, aby w dniu święta miała odpowiedni wygląd. Przygotowuje się również zespoły tow. tow. Chojnackiego i Strumińskiego, obsługujące suszarki ramowe. W składalni kolorowej panuje ożywiony ruch. Tutaj będzie pełnić wartę cała załoga. Czynione są przygotowania do udekorowania całej sali. Nie ma obawy — zobowiązania w wykończalni będą wykonane w stu procentach".

A oto część artykułu wstępnego **gazetki koła Ligi Kobiet przy Centrali Tekstylnej:** „Zbliża się wielkie święto, do którego przygotowują się wszyscy uczciwi ludzie na całym świecie. 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina będzie świętem całej pracującej ludzkości. Razem ze swymi mężami, synami i braćmi polskie żony, matki i siostry uroczyście obchodzić będą dzień urodzin Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu.

„Dlaczego dzieje się tak, że do dnia tego przygotowują się nie tylko kobiety w Związku Radzieckim? Dlaczego włókniarki łódzkie podwajają swoje zobowiązania produkcyjne, dlaczego kobiety włoskie i francuskie haftują sztandary z napisem: „Naszemu Drogiemu Stalinowi"?

„Kobiety całego świata, białe, żółte, czarne z niecierpliwością i wzruszeniem oczekują dnia 21 grudnia. Dzieje się tak dlatego, że imię Stalina, Jego Osoba jest dla wszystkich kobiet uosobieniem walki z faszyzmem i wszelkimi jego przejawami. Uosobieniem trwałego pokoju i promiennym światłem, rozjaśniającym mroki nieznanej przyszłości!

„Stalin na czele Armii Czerwonej rozgromił hordy hitlerowskie, wyzwolił nas uratował naszych mężów, braci i synów od grozy śmierci w komorach gazowych. Właśnie On, a nikt inny pomógł naszemu narodowi zrzucić jarzmo kapitalistów i wyzyskiwaczy, zerwać z ustrojem nieustannej groźby bezrobocia, nędzy i głodu, z ustrojem niesprawiedliwości społecznej, pomógł nam budować nowy ustrój, ustrój socjalistyczny".

„Przed wojną, za czasów kapitalizmu robotnik żył w nieświadomości, pisze **w gazetce ściennej ZPO im. dr Więckowskiego tow. Helena Paździejewska**, uciskany i gnębiony przez fabrykanta tracił często poczucie człowieczeństwa, zamieniając się w żywą maszynę, wyzyskiwaną przez kapitał. To, co było wówczas nicią przewodnią myśli i pragnień robotnika, zamykało się w krótkim zdaniu: „aby przeżyć".

„Jeśli mam mówić o tym, co zawdzięczam Towarzyszowi Stalinowi, to chcę przede wszystkim powiedzieć, że zawdzięczam Mu moje człowieczeństwo. Towarzysz Stalin mnie i miliony takich, jak ja, robociarzy, nauczył wielkiej prawdy, że cały świat ze wszystkimi jego wspaniałościami należy do tych, co własnymi rękami zmieniają jego oblicze. Mówili już o tym Marks i Engels, ale właśnie Towarzysz Stalin na przykładzie Związku Radzieckiego pokazał nam praktycznie, jak trzeba budować ustrój bez krzywdy ludzkiej, bez wyzysku człowieka przez człowieka".

„Partia nasza, pisze **tow. Leokadia Ajtner** w tejże gazetce, wzorująca się na leninowsko-stalinowskiej WKP(b), zawdzięcza Towarzyszowi Stalinowi wielką i nieśmiertelną naukę o rewolucyjnej partii proletariackiej. Bez nauki Stalina o Partii nie mielibyśmy historycznego III Plenum KC, które w oparciu o zwycięstwo kierowanej przez Towarzysza Stalina WKP(b) nad odchyleniem prawicowym, powzięło doniosłe uchwały o wzmożeniu czujności w szeregach Partii. Towarzyszowi Stalinowi cała nasza Partia zawdzięcza prawdziwy, rewolucyjny kierunek działania, prowadzący po najprostszej i najpewniejszej drodze do socjalizmu".

Wielką zaiste i potężną jest siła, promieniująca z postaci Towarzysza Stalina. Siła, która potrafi zmieniać oblicze świata, siła, rodząca nowy, lepszy byt człowieka, siła, zdolna przyciągnąć serca i umysły ludzi pracy całego świata.

Kar.



Gazetka Ścienna Polskich Zakładów Zbożowych.



Gazetka Ścienna PZPJG Nr 4

ŚWIADECTWA CHWAŁY

W Centralnym Muzeum Armii Radzieckiej

W jednej z sal Centralnego Muzeum Armii Radzieckiej leży w gablotce egzemplarz „Krótkiego Kursu Historii WKP(b)". Egzemplarz ten zabrał za sobą na front żołnierz z oddziału karabinów maszynowych, Wołoszczenko, który przebył cały chlubny szlak bojowy od Małojarosławca do Berlina. W chwilach względnego spokoju na froncie zagłębiał się on w genialne dzieło Stalina, czerpiąc zeń otuchę, siłę i głęboką wiarę w bliskie zwycięstwo oręża radzieckiego. Z imieniem Stalina szedł w bój.

A oto karabin przeciwczołgowy Bohatera Związku Radzieckiego Ilii Kapłunowa, który zniszczył w ciągu jednej bitwy dziewięć czołgów. Oto gazety z frontu, opisujące bohaterskie czyny bojowników radzieckich.

Na małym skrawku papieru jeden z obrońców Stalingradu, szeregowiec Lachow napisał na chwilę przed natarciem:

„...Powiedzcie Towarzyszowi Stalinowi, że nie będę szczędził życia, oddam je bez żalu za sprawę Stalina. Gdybym mógł żyć pięć razy — bez chwili wahania oddałbym za niego życie pięciokrotnie — tak jest dla mnie drogi".

Wiele podobnych pamiątek przechowuje się w muzeum.

Z ogromnym wzruszeniem oglądają zwiedzający eksponaty, które wskrzeszają w pamięci niezapomniane dni, poprzedzające rozgromienie nitlerowców pod Moskwą.

7 listopada 1941 r. Oglądamy zdjęcie historycznej defilady oddziałów Armii Czerwonej. W zwykłym płaszczu żołnierskim stoi na stopniach mauzoleum Lenina Naczelny Wódz — Józef Stalin. Słowa jego, zwrócone do żołnierzy, są pełne spokoju i mądrości. Żołnierze w najwyższym skupieniu słuchają przemówienia ukochanego Wodza.

Na innych zdjęciach widzimy maszerujące kolumny piechoty, nieprzerwanym łańcuchem sunące działa artyleryjskie, potężne stalowe twierdze — czołgi.

— I ja jestem gdzieś tutaj w kolumnie — mówi ktoś za nami.

Oglądam się. Niewysoki mężczyzna w cywilu, z przypiętymi do klapy orderami zbliża się i uważnie przygląda zdjęciom.

Nie zapomnę tego dnia, jak długo żyć będę — mówi wzruszonym głosem. — Słuchaliśmy Towarzysza Stalina, jak rodzonego ojca. Każde Jego słowo było naszym orężem. A kiedy szliśmy w bój, Stalin był zawsze przed nami. Nie straszny był dla nas żaden trud. Zwyciężyć za wszelką cenę, obronić stolicę — o tym tylko myśleliśmy. I zwyciężyliśmy!

Na chwilę przerywamy oglądanie eksponatów. Uwagę naszą pochłonęło opowiadanie robotnika, jak się wkrótce okazuje, stachanowca jednej z fabryk uralskich, Jefrema Głotowa, który również brał udział w walkach pod Moskwą. Z zapałem opowiada o swoich towarzyszach, o tym, jak walczyli o każdą piędź ziemi radzieckiej, mówi o wyzwolonych miastach, o tym, jak radośnie witano radzieckich żołnierzy-wyzwolicieli.

Kierownik naszej wycieczki jak gdyby kontynuując opowiadanie żołnierza wskazuje nam gablotkę, w której umieszczono tekst wygłoszonego przez Towarzysza Stalina przez radio przemówienia w dniu 3 lipca 1941 roku. Czyta głośno:

„Celem tej ogólnonarodowej wojny przeciwko ciemięzcom faszystowskim jest nie tylko usunięcie niebezpieczeństwa, które zawisło nad naszym krajem, ale i udzielenie pomocy wszystkim narodom Europy, jęczącym w jarzmie niemieckiego faszyzmu".

Słowa te, wypowiedziane przez towarzysza Stalina na samym początku wojny, w najcięższej dla Związku Radzieckiego chwili, urzeczywistniły się całkowicie. Armia Radziecka wykonała swoją szlachetną misję wyzwolicielską mimo, iż bez żadnej pomocy walczyła z uzbrojonymi po zęby hordami hitlerowskimi.

Jesteśmy teraz w sali Muzeum, w której na wysokim postumencie powiewa czerwony Sztandar Zwycięstwa, zatknięty przez bojowników radzieckich nad Reichstagiem w dniu 30 kwietnia 1945 roku. Półkolem wzdłuż ścian stoją sztandary bojowe poszczególnych formacji wojskowych Armii Radzieckiej świadectwo wiekopomnej chwały.

Na podłodze — obok osobistego sztandaru Hitlera — leżą dziesiątki sztandarów wroga, przypominając swym widokiem, że nie ma takiej siły, która przeciwstawić by się mogła Związkowi Radzieckiemu, na którego czele stoi Wielki Stalin.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

w sprawie dalszego podniesienia produkcji mięsa, tłuszczu, jaj, drobiu i wełny

WARSZAWA (PAP). — Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu prezydium powziął szereg uchwał, mających na celu dalsze podniesienie produkcji mięsa, tłuszczu, jaj, drobiu i wełny. Ponadto Komitet Ekonomiczny uchwalił wytyczne dla organizacji wystaw i targów.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przewiduje rozszerzenie akcji tuczu trzody chlewnej na gospodarstwa pracowników instytucji i zakładów pracy, co pozwoli na dalsze **podniesienie produkcji mięsa i tłuszczu oraz lepsze wykorzystanie odpadków pokarmowych w tych gospodarstwach.**

Pracownicy, którzy wyrażą chęć tuczenia trzody chlewnej w swoich gospodarstwach, otrzymają za pośrednictwem Rad Zakładowych i Związków Zawodowych pomoc przy zakupie prosiąt, których dostawą zajmie się Centrala Mięsna i Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska".

Pracownik będzie mógł przeznaczyć utuczone sztuki według uznania — **na konsumcję we własnym gospodarstwie lub też sprzedać Centrali Mięsnej.**

Komitet Ekonomiczny powziął również uchwałę, mającą na celu dalsze wzmożenie produkcji jaj i drobiu.

Wytyczne zakrojonej na szeroką skalę akcji, przewidują **zwiększenie w ciągu najbliższych lat ilości drobiu hodowlanego przez poprawę hodowli kur, usprawnienie obrotu jajami i drobiem przez kontraktacje oraz rozszerzenie punktów skupu i prowadzenie właściwej polityki cen.**

Na tym samym posiedzeniu powzięto uchwałę, mającą na celu zwiększenie produkcji wełny przez ilościowe i jakościowe podniesienie hodowli owiec.

W dalszym toku obrad Komitet Ekonomiczny uchwalił wytyczne dla **organizacji wystaw i targów oraz uczestnictwa w wystawach i targach zagranicznych.**

W myśl uchwały powołane zostanie przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Przedsiębiorstwo Wystaw i Targów, do którego zadań będzie należało projektowanie i urządzanie wystaw i targów w kraju oraz uczestnictwo w imprezach zagranicznych.

Przedsiębiorstwo Wystaw i Targów przejmie działalność wszystkich istniejących dotychczas, jednostek w tym zakresie.

Wieści z ZSRR

W MIEŚCIE LENINA

Wieczorem, dnia 20 grudnia ulice i place Leningradu rozbłysły tysiącem różnokolorowych świateł elektrycznych. Na frontonach wielkich gmachów i domów mieszkalnych widniały napisy: „Chwała Wielkiemu Stalinowi".

Dnia 20 bm. odbyły się uroczyste zebrania rejonowe aktywu partyjnego, społecznego, gospodarczego, związkowego i komsomolskiego, poświęcone 70-leciu urodzin Towarzysza Stalina. Na zebraniach tych zabierali głos stachanowcy i inżynierowie, studenci i przedstawiciele świata nauki, lekarze i nauczyciele, aktorzy i plastycy, żołnierze i marynarze. Wszyscy oni składali Józefowi Stalinowi serdeczne gratulacje z okazji 70 rocznicy urodzin i z całego serca życzyli Mu dobrego zdrowia i długich lat życia dla dobra narodu radzieckiego, dla dobra całej postępowej ludzkości. Z ogromnym entuzjazmem uczestnicy wszystkich zebrań przyjęli teksty depesz powitalnych do Wielkiego Stalina.

Z wielkim zainteresowaniem oglądała publiczność Leningradu wyświetlaną w największych kinach miasta drugą serię filmu „Bitwa Stalingradzka". W ciągu jednego wieczoru film ten obejrzało 100.000 osób.

MIĘDZYKOŁCHOZOWA ELEKTROWNIA WODNA IM. 70-LECIA URODZIN JÓZEFA STALINA

W uroczystej atmosferze odbyło się uruchomienie pierwszej części urządzeń Uwodzkiej międzykołchozowej elektrowni wodnej (obwód iwanowski).

Uwodzka międzykołchozowa elektrownia wodna jest największą konstrukcją tego typu na terenie całego obwodu iwanowskiego. **Będzie ona obsługiwać 35 kołchozów.**

Uczestnicy wiecu, który odbył się z okazji uruchomienia elektrowni wodnej, postanowili nadać jej nazwę **„Elektrowni im. 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina".**

„WIELKA DROGA"

Nowa powieść W. Iljenkowa

Wśród najnowszych utworów pisarzy radzieckich, drukowanych narazie tylko w czasopismach, zwraca uwagę powieść W. Iljenkowa pt. **„Wielka droga".**

W książce tej autor przedstawia spokojne, przedwojenne życie wsi kołchozowej Spas Podmoszie (na Smoleńszczyźnie) oraz obronę Moskwy w 1941 r. Już od wielu lat mieszkańcy wsi Spas Podmoszie prowadzą gospodarkę zespołową w kołchozie „Iskra", na którego czele stoi jego założyciel, Mikołaj Diegtiarew.

Dzięki jego energii i pracy **kołchoz „Iskra" stał się bogatym gospodarstwem, przynoszącym milionowe dochody.** Osiągnięto bogate urodzaje zbóż, wybudowano elektrownię, klub; wieś nabrała wyglądu osady miejskiej. Mieszkańcy prowadzą zamożny i kulturalny tryb życia. Diegtiarew jest dumny z sukcesów kołchozu, gdyż widzi w nich wyniki swej niestrudzonej działalności organizacyjnej i jak do wielkiego święta przygotowuje się do rocznicy powstania kołchozu. Tylko syn jego, Włodzimierz, student Uniwersytetu Moskiewskiego, rzuca cień na radość ojca, zarzuca mu bowiem, że zadawalnia się tym, co osiągnął i, że jego troski nie wychodzą poza obręb kołchozu. „Tak, — mówi Włodzimierz, — ojciec się uspokoił. Uważa, że z chwilą, gdy wybudowano łaźnię, elektrownię i uruchomiono automatyczne poidła dla krów, nic więcej w kołchozie nie ma do zrobienia... A my przecież cały świat musimy pociągnąć za sobą". Włodzimierz czyni ojcu wymówki, że nie okazuje żadnej pomocy chłopom z sąsiedniej wsi Szemiakino, którzy złączyli się coprawda w kołchoz, ale nie umieją gospodarzyć, nie mają dobrego organizatora.

W tym właśnie konflikcie ojca i syna tkwi główna myśl powieści: **najważniejszym obowiązkiem każdego obywatela radzieckiego jest walka o rozkwit całej ojczyzny, całego narodu.** Włodzimierz, namawiając ojca by dopomógł sąsiadom stwierdza, że członkowie „Iskra" wówczas dopiero wykonają swój obowiązek wobec Ojczyzny, gdy „małą iskierkę swojego szczęścia rozdmuchają w wielki płomień szczęścia powszechnego".

Mikołaj Diegtiarew uznaje słuszność wywodów syna.

Zaczyna pomagać szemiakinowcom radą i czynem. Z jego inicjatywy przenosi się ze Spas Podmoszia do Szemiakina znana kierowniczka ogniwa — przodownica Maria Orłowa, która staje się tam organizatorem walki o podniesienie gospodarki i kultury w kołchozie. Jak zdolny wychowawca, znajduje ona drogę do duszy każdego człowieka, budzi uśpione w nim siły.

Nie jest to dla Marii sprawa łatwa. Początkowo mieszkańcy Szemiakino odnoszą się do niej z rezerwą. Jednak przykład pełnej poświęcenia pracy przodownicy wpływa na nich, niektórzy zaczynają ją naśladować. Stara kołchoźnica Wassa Timofiejewna, mówi do swojej córki, Tani Barsukowej: **„Zaprzyjaźnij się z nią, Taniu, ona ci wskaże szeroką drogę".** Maria tworzy kółko agrotechniczne, w którym mieszkańcy Szemiakina poznają **tajemnicę podniesienia urodzajności gleby.** Zaczynają gospodarzyć w myśl wskazówek agronomii. Wyniki nie dają długo na siebie czekać. **Na polach wsi Szemiakino wyrasta piękne zboże.**

W ostatnich rozdziałach powieści Iljenkow pisze **o wdarciu się Niemców do kraju radzieckiego i o bohaterskiej obronie Moskwy. W stolicy powstaje dywizja ochotników, która na froncie styka się z nieprzyjacielem w rejonie wsi Spas Podmoszie. Pada rozkaz: zająć pozycje obronne i wszelkimi środkami powstrzymać natarcie niemieckie. W szeregach dywizji znajduje się Włodzimierz. Kołchoźnicy „Iskry" wraz z wojskiem stają do walki z wrogiem. Maria, jako łączniczka kilkakrotnie przekrada się przez linię frontu i dostarcza swoich cennych wiadomości o siłach i rozmieszczeniu przeciwnika. Niemcy rozpoczynają natarcie. Maria wpada w ręce Niemców. Włodzimierz z grupą towarzyszy dokonuje zuchwałego napadu i uwalnia Marię.**

Prawie cała dywizja ochotnicza ginie w zaciekłej walce z hitlerowcami. W ofierze za wolność Ojczyzny składają życie bracia Diegtiarewowie i wielu innych kołchoźników ze Spas Podmoszia. Ale pomimo tragicznej śmierci bohaterów powieści, „Wielka droga" nacechowana jest niewzruszonym optymizmem i głęboką wiarą w zwycięstwo nad wszystkimi ciemnymi siłami starego, skazanego na zagładę świata.

Rekordowe osiągnięcia

robotników „Portorobu"

GDAŃSK (PAP). — Robotnicy przeładunkowi „Portorobu" postanowili w dniu 20 bm. w ramach Dnia Pracy Stalinowskiej rozładować w przyspieszonym tempie transportowiec radziecki ss „Baku", który przywiózł do portu gdańskiego ładunek rudy dla polskich hut.

Od godziny 5 rano do godz 20 robotnicy rozładowali statek. W czasie pracy dźwigowy Tomasikiewicz ustalił nowy rekord pracy, wyładowując w ciągu 4 godzin 17 wagonów rudy.

Dzięki pracy dźwigowych i robotników trymerskich, radziecki statek mógł na 2 dni przed terminem odpłynąć.

Dowódca radzieckiego statku Iwanow, wystosował do załogi przeładunkowej „Portorobu" pismo z serdecznym podziękowaniem podkreślając, że robotnicy polscy dopomogli marynarzom radzieckim w wykonaniu planu tegorocznego i zobowiązania stalinowskiego.

23 grudnia

Z życia Partii

Uwaga, członkowie Podst. Teren. Organ. Partyjnej, Dzielnica — Śródmieście!

Dnia 23 grudnia (piątek) o godz. 18 w lokalu Dzielnicy, Piotrkowska 53 — odbędzie się zebranie partyjne. Stawiennictwo — obowiązkowe.

Otwarcie pierwszych placówek
Miejskiego Handlu Detalicznego

W dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi tow. Minor dokonał uroczystego otwarcia pierwszych 6 placówek Miejskiego Handlu Detalicznego.

Wśród nowootwartych placówek są sklepy branży chemicznej, kapeluszniczej i konfekcyjnej.

Otwarcie nowych placówek jest nowym, poważnym krokiem na drodze dalszego rozwoju handlu uspołecznionego w naszym mieście.

Lepsze warunki pomocy lekarskiej dla ludzi pracy
Reorganizacja lecznictwa społecznego
Konferencja w Wydziale Zdrowia z udziałem wiceministra tow. Sztachelskiego

Wczoraj w Wydziale Zdrowia Zarządu Miejskiego odbyła się konferencja łódzkiego aktywu lekarskiego z udziałem wiceministra Zdrowia tow. Jerzego Sztachelskiego, dyrektora departamentu lecznictwa w Min. Zdrowia — tow. Rutkiewicza, dyrektora Departamentu Planowania — tow. Grynberga, oraz zastępcy kierownika Wydziału Socjalnego KC PZPR — tow. Wolańskiego. W konferencji uczestniczyli również przedstawiciele KŁ PZPR, ORZZ oraz aktywiści Rad Zakładowych.

— Konferencja dzisiejsza — mówił w zagajeniu tow. dyr. Rutkiewicz — zwołana została z inicjatywy Ministerstwa Zdrowia, którego główną troską jest usprawnienie lecznictwa otwartego na terenie całej Polski, a przede wszystkim w tak wielkim ośrodku przemysłowym, jakim jest Łódź. Konferencja ta ustali wytyczne dla całej Polski: na przykładzie Łodzi wzorowana będzie reorganizacja lecznictwa społecznego w całym kraju.

Największe trudności piętrzą się na odcinku lecznictwa otwartego. Najwięcej też skarg ze strony ubezpieczonych wpływa właśnie w tej dziedzinie. W poczekalniach lekarzy rejonowych, przeciążonych nieraz pracą, panuje tłok, ubezpieczony traci wiele cennego czasu na wizytę u lekarza. Tow. Rutkiewicz wysunął kilka nowych istotnych ulepszeń, które obecnie już są wprowadzane częściowo w życie — u progu reorganizacji lecznictwa społecznego. A więc w ujednoliconej służbie zdrowia wspólna ma być gospodarka lokalami, przeznaczonymi na ośrodki rejonowe tak, aby ośrodki rozmieszczone były zgodnie z potrzebami dzielnic. Wspólna również i jednolita będzie gospodarka w dziedzinie kadr lekarskich, pielęgniarskich i administracyjnych. Ustalony będzie plan godzin lekarskich. Niewątpliwie przyniesie to poprawę działalności placówek lecznictwa otwartego i to zarówno przychodni, jak i doraźnej pomocy lekarskiej. Już nastąpiła poprawa dzięki temu, że lekarze łódzcy dla uczczenia Rocznicy Urodzin Towarzysza Stalina zobowiązali się poświęcić 8 godzin dziennej pracy społecznej służbie zdrowia.

W dalszym ciągu obrad dr. Cholewius — naczelnik Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego — omówił szczegółowy plan reorganizacji lecznictwa otwartego w Łodzi. O planach tych pisaliśmy już niejednokrotnie. Stworzone więc będą podstawowe ośrodki zdrowia, z których każdy obejmować będzie swym zasięgiem 10—15 tys. mieszkańców. Poza tym powstaną rejony pomocy lekarskiej dla dzieci, oraz 4 ośrodki specjalistyczne.

O powołaniu Tymczasowego Zakładu Lecznictwa Pracowniczego — mówił dr. Marzyński — naczelny lekarz Ubezpieczalni Społecznej. Jednocześnie powołana zostanie do życia Tymczasowa Dyrekcja Lecznictwa Otwartego, która w sensie administracyjnym przejmie wszystkie ambulatoria, apteki, tabor i td. Na rok przyszły lecznictwo otwarte dysponuje budżetem przeszło 1 miliarda zł., która to suma zostanie zużytkowana na jak najsprawniejsze zapewnienie choremu opieki lekarskiej.

W ożywionej dyskusji wzięli udział nie tylko lekarze, ale obecni na sali przedstawiciele Partii i Rad Zakładowych. Dyskusja toczyła się pod znakiem troski o zdrowie człowieka pracy. Zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia odpowiedniej ilości taboru, z którego mógłby korzystać lekarz i pielęgniarki. Poruszono również sprawę udziału profesorów i docentów z Wydziału Medycznego U.Ł. w leczeniu otwartym w ambulatoriach przyszpitalnych — dla lecznictwa specjalistycznego i dla konsultacji w trudniejszych przypadkach chorobowych.

Prof. dr. Paluch — dyrektor Polikliniki Chorób Zawodowych, mówiąc o pracy Polikliniki stwierdził, że na początku Poliklinika udzielała 200 porad dziennie. Obecnie — udziela — 600 porad. Stało się to możliwe dzięki racjonalizacji pracy: lekarz bada chorego, a wszelkie inne czynności, jak wypełnianie druków i tp. wykonuje personel pomocniczy.

Dr. Mrozowski — szef wydziału sanitarnego PCK poruszył sprawę usprawnienia pomocy doraźnej Pogotowia, które w chwili obecnej posiada zbyt małą liczbę lekarzy.

Dyskusję podsumował wiceminister tow. Sztachelski.

M. Zal.

Miasto i jego bolączki

Nasi Czytelnicy zwracają uwagę...

Klatka schodowa bez oświetlenia

Tow. Antoni Kujawiński pisze: „Mieszkam w domu przy ul. Rybnej 12 na Bałutach. Na klatce schodowej znajduje się całkowita instalacja oświetlenia elektrycznego, natomiast brak żarówek. Wieczorami w ciemnościach mieszkańcy potykają się, były nawet wypadki uszkodzenia kręgosłupa. Komitet Domowy zebrał od lokatorów pieniądze na zakup żarówek. Było to jeszcze w maju br. ale do tej pory światła nie ma...".

Powinniście zwrócić się z tą sprawą do Zarządu Nieruchomości, który administruje Waszym domem, oraz do DRN Łódź-Północ.

Pod adresem Zw. Zaw. Chemików

Ob. Włodzimierz Szymoński pisze: „Organizacja wczasów pracowniczych jest niewątpliwie wielkim dobrodziejstwem. Jednakże niektóre Związki sprawę tę lekceważą w karygodny sposób. Jestem pracownikiem Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego. 28 listopada br. zwróciłem się do naszej Rady Zakładowej z prośbą o przydzielenie mi dwóch miejsc, dla mnie i dla żony, w Zakopanem. Zawiadomiono mnie, że prośba moja została spełniona. Złożyłem więc pieniądze i wszystkie niezbędne dokumenty. Tymczasem 2 grudnia br. powiedziano mi, że miejsc w Zakopanem już nie ma. Postanowiłem wówczas jechać do Szklarskiej Poręby, którą wzamian zaproponowano mi. Po kilku dniach znów zawiadomiono mnie, że Szklarska Poręba nie jest już aktualna i że mogę pojechać do Krynicy. Zgodziłem się więc na Krynicę. 3 grudnia Krynicy była nieaktualna, natomiast zaproponowano mi ponownie Zakopane. Zgodziłem się. Dnia 13 grudnia — zaproponowano mi Polanicę, następnie Krynicę, Kudowę. Przestały mnie nęcić góry oraz słońce i zacząłem starać się o zwrot pieniędzy, które tymczasem wysłane zostały do Zw. Zaw. Chemików w Sosnowcu. Poinformowano mnie, że pieniądze będą mi zwrócone wówczas, kiedy już w ogóle nie będzie wolnych miejsc na wczasach...

Prosimy Zw. Zawod. Chemików — oddział w Łodzi, o wyjaśnienia w tej sprawie.

Już obowiązuje zakaz
palenia w tramwajach

Zgodnie z uchwałą M. R. N. wszedł w życie na obszarze m. Łodzi zakaz palenia papierosów w tramwajach miejskich. Palić nie wolno nie tylko w wagonach, ale i na wszystkich pomostach.

Zmiany organizacyjne w Zarządzie Miejskim
Likwidacja Wydziału Przedsiębiorstw — Nowy Wydział Gospodarki Mieszkaniowej

Zarząd Miejski w Łodzi postanowił utworzyć z dniem 1 stycznia 1950 r. Samodzielny Wydział Gospodarki Mieszkaniowej, który zespalać będzie wszelkie sprawy dotyczące akcji remontowej budynków mieszkalnych, a zwłaszcza zajmie się opracowaniem planu kapitalnych remontów w Łodzi. Ponadto będzie wykonywał czynności, związane z udzielaniem dotacji z lokalnego komitetu Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Wydział Przedsiębiorstw Miejskich ulegnie z nowym rokiem likwidacji. Funkcje jego przekazane zostaną kilku innym wydziałom, a mianowicie: Wydział Zdrowia przejmie nadzór nad ZOM-em i Zakładami Kąpielowymi, Wydział Handlu będzie sprawować nadzór nad przedsiębiorstwami usługowymi, jak Targowiska Miejskie i sklepy Miejskiego Handlu Detalicznego.

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane i Zakłady Przemysłu Mineralnego podlegać będą Wydziałowi Budownictwa, Gospodarstwa Rolne — Wydziałowi Rolnictwa, Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowe — Wydziałowi Komunikacji itd.

Większe przedsiębiorstwa, jak Miejskie Zakłady Komunikacyjne, Gazownia Miejska i Zarząd Nieruchomości Miejskich — będą nadzorowane przez wiceprezydentów.

Nowy ośrodek zdrowia dla robotników PZPB Nr. 2
otwarto na cześć rocznicy urodzin Towarzysza Stalina

Już na dwa tygodnie przed 70 rocznicą urodzin Towarzysza Stalina załoga PZPB Nr 2 zobowiązała się dla uczczenia tego Wielkiego Dnia, uruchomić przy swych zakładach doskonale wyposażone gabinety: dentystyczny, ginekologiczny i zabiegowy.

Robotnicy z wielkim zapałem przystąpili do generalnego remontu, przeznaczonego na ten cel lokalu przy ul. Ogrodowej 26. Wymurowano nowe ściany, otynkowano wnętrza, wreszcie wymalowano wszystkie gabinety, jak również okna i drzwi.

Ubezpieczalnia Społeczna dała część umeblowania oraz pełne wyposażenie dentystyczne, ginekologiczne i zabiegowe.

Pracy było bardzo dużo. Lecz zobowiązanie wykonano i już w dniu 20 bm. — nowy ośrodek zdrowia przyjął pierwszych pacjentów.

Dziś lokal wygląda imponująco. Pełno w nim kwiatów i zieleni. W poczekalni na poczesnym miejscu widnieje portret Towarzysza Stalina, pięknie przyozdobiony oraz portrety Prezydenta i Premiera R. P.

Nowootwarty ośrodek zdrowia będzie obsługiwał pracowników PZPB Nr 2 i ich rodziny.

(wu-ha)

Przedświąteczne zakupy w pełni
Sklepy obficie zaopatrzone — produktów pod dostatkiem
Natłok kupujących w państwowych i spółdzielczych placówkach handlu

Ryby, ryby...

W roku bieżącym miasto nasze zostało obficie zaopatrzone w ryby. Jest ich dużo, są stosunkowo tanie, toteż popyt na nie jest wielki.

Wchodzimy do sklepu z rybami przy ul. Więckowskiego. Sprzedaż odbywa się szybko, ale kupujących wciąż przybywa. Sklep rozporządza wielkimi ilościami wszelkiego rodzaju ryb. Jest karp, żywy i śnięty, dorsz oraz filety z dorsza, śledzie, sandacz, szczupak, a nawet t. zw. drobnica, czyli płotki, karasie i okonie, są również dostateczne ilości konserw rybnych.

— Tak wielkich dostaw ryb nie spodziewaliśmy się — mówi z zadowoleniem kierownik sklepu ob. Koleczko. — W ciągu ostatnich dwóch dni otrzymaliśmy i rozsprzedaliśmy samego tylko karpia 4,5 tony. W ubiegłym roku nie mieliśmy nawet połowy tej ilości. Ale i kupujących jest znacznie więcej, prowadzę sklep nie pierwszy rok, ale tak wielkiego ruchu nie widziałem jeszcze nigdy. Nasz normalny targ dzienny wynosił przeciętnie nieco ponad 100 tysięcy złotych, a obecnie przekracza 500 tysięcy. Towaru jednak mamy pod dostatkiem, jest w czym wybierać. Nie ma obaw, że go zabraknie.

Drób znajduje wielu nabywców

Wzrasta również ruch w sklepach spożywczo-kolonialnych. Słusznie się stało, że pewne artykuły jak np. rodzynki, migdały, orzechy, figi, sprzedawane są za okazaniem legitymacji związkowej. Spekulanci muszą odejść z próżnymi rękami, a towar otrzymują ci, dla których został przeznaczony — ludzie pracy.

Już od środy sklepy Powszechnej Spółdzielni przystąpiły do bezbonowej sprzedaży smalcu, po 0,25 kg. na osobę, i smalcu z drobiu bez ograniczeń w cenie 500 zł. za 1 kg. Wielkim powodzeniem cieszy się również drób. Bezpośrednią przyczyną tego jest 20-procentowa obniżka cen. Skubane i kluczkowane kury można zakupić po 384 zł. za kg., gęsi po 420, indyki — 423, kaczki — 363 zł.

Słodyczy w bród

Dla odmiany odwiedzamy sklep PCH przy ul. Piotrkowskiej. Półki po prostu uginają się pod masami towaru.

— Musieliśmy powiększyć obsługę — informuje nas kierowniczka sklepu, ob. J. Bem — gdyż inaczej nie dalibyśmy sobie rady. Artykułów spożywczych otrzymaliśmy wbród. Klienci są naprawdę zadowoleni, a o wielkiej frekwencji świadczy najlepiej to, że mamy po 1,5 miln. zł. obrotu dziennie, kiedy przy normalnej sprzedaży nie przekracza on 300 tys. zł. Samych zajęcy sprzedajemy po 200 sztuk dziennie.

Mamy jednak również artykuł, jak to się mówi, słabo idący, a jest nim — wódka. Ale uważam to za objaw dodatni. Kupujący wolą raczej wina i sprzedajemy ich 5 razy więcej., aniżeli w roku ubiegłym. Raj będą miały dzieci. Tak obfitych ilości i rozmaitych rodzajów słodyczy, czekolady i cukrów nie posiadaliśmy jeszcze nigdy. Kilkadziesiąt gatunków cukierków, kilkanaście czekolady, batony, landrynki i td. i td.

Owoce

Już od kilku dni PSS prowadzi wózkową sprzedaż owoców. Uruchomiono 20 wózków, a ustawione zostały przed większymi zakładami pracy. Robotnicy nie muszą chodzić nieraz dość daleko, do sklepu. Wnet po wyjściu z pracy mogą się zaopatrzyć w dowolną ilość tanich owoców.

Do jabłek, do jabłek! pokrzykuje wózkowy sprzedawca przed PZPB Nr 5. Otoczyło go mrowie kupujących. Góra jabłek niknie w oczach.

Państwowe i spółdzielcze placówki handlowe dobrze przygotowały się do okresu wzmożonej sprzedaży przedświątecznej. Wszelkiego rodzaju produktów jest pod dostatkiem, nie zabraknie ich dla nikogo.

Tramwaje w święta

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w Łodzi podają do wiadomości, że w dniu 24 grudnia br. tj. w Wigilię Bożego Narodzenia, normalny ruch pociągów linii miejskich i autobusów trwać będzie do godziny 18,45, a od godziny 18,45 pociągi zjeżdżać będą do zajezdni.

Zjazd ostatniego pociągu nastąpi o godzinie 20,20.

W dniu 25 grudnia br. tj. w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, począwszy od godziny 7-ej rano kursować będą tramwaje na następujących trasach:

Linia 3 — Zarzew — Cyganka.

Linia 5 — Chojny — Żabieniec.

Linia 6 — Kątna — Nowotki.

Linia 10 — Widzew — Osiedle M. Mireckiego.

Linia 11 — Kol. Obwodowa — Julianów.

Linia 12 — Dworzec Kaliski — Radiostacja.

Linia 15 — Chojny — Doły.

Linia 17 — Stoki — Warszawska.

Autobusy w dniu 25 grudnia br. kursować nie będą.

W dniu 26 grudnia br. pociągi i autobusy kursować będą normalnie, jak w każdą niedzielę.

LINIE ZAMIEJSKIE

Częstotliwość pociągów linii zamiejskich w dniu 24 grudnia br. od godziny 18,30 zostanie ograniczona. Pociągi kursować będą według niżej zamieszczonego rozkładu:

Odjazdy pociągów z Łodzi:

Do Zgierza — 18,20; 18.40; 19,00; 19,20; 20,40; 22,00; 23,30.

Do Ozorkowa: — 18,10; 19,30 i 22,10.

Do Aleksandrowa — 18,20; 18.45; 19,35, 21,15; 22,55.

Do Lutomierska — 18,02; 18,42; 21,22.

Do Tuszyna — 18,21; 18,45; 20,45; 23,07.

Do Pabianic — 18,09; 18,38; 18,57; 20.57; 23,00.

Odjazdy pociągów do Łodzi:

Ze Zgierza — 18,23; 18,43; 20,03; 21.23; 22.53.

Z Ozorkowa — 18,12; 20.52 i 23,32 do Helenówka.

Z Aleksandrowa — 18,21; 18,46; 19.11; 19,36; 20,26; 22,06; 23,42.

Z Lutomierska — 18,05; 18,45; 20,05; 22,40 do Brusa.

Z Tuszyna — 18,20; 19.32; 21,56; 0,13 do Marysina.

Z Pabianic — 18,20; 19,08; 19,56; 21.56; 23.47 do Chocianowic.

W dni świąteczne tj. 25 i 26 grudnia br. pociągi linii zamiejskich kursować będą według rozkładu niedzielnego.

Coraz więcej ośrodków kultury na wsi
Chłopi samopomocowcy woj. łódzkiego organizują świetlice
w hołdzie dla Generalissimusa Stalina

Opracowany przez Związek Samopomocy Chłopskiej plan organizacji wiejskich świetlic został w dniu 22 grudnia przekroczony. Przekroczenie planu, przewidującego założenie 300 świetlic, osiągnięto dzięki zobowiązaniom, podjętym przez chłopów „samopomocowców" dla uczczenia rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Każdy bowiem z powiatów postanowił zorganizować dodatkowo na swym terenie od 2 do 5 nowych świetlic.

W dniu 22 grudnia zameldowano o założeniu ponad plan, a tym samym o wykonaniu zobowiązań, szeregu nowych świetlic w powiatach łowickim i skierniewickim. W powiecie łowickim dwie świetlice zorganizowano w gromadach Krasnów i Bolimów gminy Bolimów. W powiecie skierniewickim założono świetlice we wsiach Trzcianna gminy Doleck, Maków, gminy Skierniewka, Głuchów gminy Głuchów, Lipce gminy Słupia oraz w Dębowej Górze.

Dzięki podjętym zobowiązaniom chłopów samopomocowców, wiele gromad naszego województwa uzyskało i jeszcze uzyska świetlice, które staną się ośrodkami życia oświatowo-kulturalnego wsi. Na sprzęt dla nowo powstających świetlic wiejskich, obok wydatkowanej już sumy 1 miliona złotych, Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej przeznaczył dodatkowo 310 tysięcy złotych.

Na odbudowę Warszawy

Pracownicy PZPB złożyli tytułem zadeklarowanych składek na Fundusz Odbudowy Stolicy — sumę zł. 1.061.895. Suma ta stanowi dwumiesięczne dobrowolne opodatkowanie się wszystkich robotników.

* * *

Pracownicy CSS Społem, chcąc przyczynić się do odbudowy Warszawy, zadeklarowali 5 godzin pracy w niedzielę przy odgruzowywaniu Bałut i całkowity zarobek w wysokości ok 25 tys. zł. za tę pracę przekazali Funduszowi Odbudowy Stolicy.

Obrady Zarządu Głównego Zw.Zaw.Prac.Przem.Spoż.

W dniu wczorajszym, w sali konferencyjnej ORZZ, rozpoczęło obrady rozszerzone Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego. W obradach bierze udział sekretarz CRZZ, tow. Piwowarska. Konferencja jest dwudniowa i sprawozdanie z niej zamieścimy w numerze jutrzejszym naszego pisma.

Odpowiadamy na listy

Robotnicy z PZPB — Adres Waszej zaginionej siostry brzmi: Anna Ziemba, Andrychów, województwo Krakowskie, Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego.

Pracownik Fabryki Papieru i Tektury Falistej — Korespondencja Wasza jest dobra, niestety, anonimowa. Nazwisko autora jest dla wiadomości redakcji konieczne. Bez tego nie możemy zamieścić.

Karmański Czesław — Obawy Wasze są słuszne. Poradnia przedślubna znajduje się przy ul. Próchnika nr 11.

Rejestracja wojskowa

Dziś, dnia 23 grudnia br. stawią się do rejestracji mężczyźni z terenu RKU Łódź-Miasto I (komisariat MO 6, 7, 8, 9, 10, 15) rocznik 1906 przy ul. Ogrodowej 34 (litery A, B); rocznik 1909 przy ul. Ciesielskiej 7-9 (litery B, C, D); rocznik 1908 przy ul. Skarbowej 28 (litery D, E, F); rocznik 1912 przy ul. Wólczańskiej 251 (litera W); rocznik 1910 przy ul. Kopernika 46 (litery Rz, S).

Z terenu RKU Łódź-Miasto II (komisariat MO 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14) rocznik 1909 przy ul. Świętokrzyskiej 15 (litery D, E, F); rocznik 1911 przy ul. Armii Ludowej 28 (litery B, C); rocznik 1905 przy ul. Lokatorskiej 10 (litery A, B); rocznik 1906 przy ul. Piotrkowskiej 104a (II p.) (litera G); rocznik 1907 przy ul. Piotrkowskiej 104a (III p.) (litery P, R).

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki:

Piotrkowska 193 — Czernek, Łagiewnicka 120 — Pastorowa, Piotrkowska 307 — Pawłowski, Narutowicza 42 — Rychter, Gdańska 90 — Rembieliński, Armii Czerwonej 6 — Szymański, Srebrzyńska 67 — Szlindenbuch. Piotrkowska 25 — Steckel.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 23 grudnia 1929 r.

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO

22 letni Czesław Erlechs, zamieszkały przy ul. Piasecznej 15, popełnił samobójstwo, strzelając sobie w skroń. Erlechs pozostawał od dłuższego czasu bez pracy i bez środków do życia.

KATASTROFA W KOPALNI „JULIUSZ"

W dniu wczorajszym w kopalni „Juliusz" pod Sosnowcem wydarzyła się katastrofa, ofiarą której padło kilku górników. Wstrząs podziemny, spowodowany obsunięciem się chodnika był tak wielki, że na powierzchni ziemi powylatywały w domach szyby w promieniu dwóch kilometrów.

PIERWSZE WYSTĘPY HITLEROWCÓW

Banda uzbrojonych hitlerowców dokonała napadu na członków międzynarodowej konferencji w sprawie taryf kolejowych, która obradowała w Karlsruhe. Kilku uczestników konferencji pobito ciężko.

POŻAR METRA W NOWYM JORKU

W Nowym Jorku zapalił się pociąg kolejki podziemnej, jadącej pod rzeką East River. Kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie rany i oparzenia.

ODKRYCIE NOWEJ KOMETY

Obserwatorium astronomiczne w Krakowie melduje o odkryciu nowej komety, znajdującej się w gwiazdozbiorze Herkulesa.

KOTONIARZE PORZUCILI PRACĘ

Kotoniarze łódzcy, którym przemysłowcy bez wypowiedzenia obcięli zarobki o 30 procent, w dniu wczorajszym porzucili pracę.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Dżulbars" — godz. 16, 18, 20.
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Oddział Z-8" — godz. 17, 19, 21.
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Nikt nic nie wie" — godz. 18, 20.
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 54 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodz. (Legionów 2-4) „Na morskim szlaku" — godz. 16, 18. 20.
MUZA (Pabianicka 173) — „Arinka" — godz. 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 17, 19, 21.
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) Kino nieczynne z powodu remontu
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino nieczynne z powodu remontu
ROMA (Rzgowska 84) — „Ulica Graniczna" — godz. 15.30, 18, 20.30.
REKORD (Rzgowska 2) — „Podrzutek" dla młodz. — godz. 16; „Cygański tabor" — godz. 18, 20.
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Cyrk" — godz. 18, 20.
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) — „Opowieść o prawdziwym człowieku" — godz. 18, 20.
TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Bitwa o Stalingrad" — godz. 16.30, 18.30 i 20.30.
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Śpiewak nieznany" — godz. 16, 18, 20.
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Oddział Z-8" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Ali Baba i 40 Rozbójników" — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Sumienie" — godz. 16, 18, 20.
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Życie dla nauki" — godz. 16, 18.30, 21.

* * *

W sobotę, tj. dn. 24 bm. kina nieczynne.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 sztuka Anatola Surowa pt. „Zielona ulica". Wszystkie bilety wyprzedane.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

Teatr nieczynny.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Teatr nieczynny.

TEATR „OSA" (Traugutta 1, tel. 272-70)

W wigilię teatr nieczynny.
W I święto dn. 25 bm. o godz. 19.30 — „Romans z wodewilu".
W II święto dn. 26 bm. o godz. 15.30 i 19.30 — „Romans z wodewilu" z udziałem T. Wesołowskiego.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

W sobotę, dn. 24, w niedzielę dn. 25 — teatr nieczynny.
Poniedziałek dn. 26 o godz. 19.15 (jedno przedstawienie) „Ptasznik z Tyrolu". Operetka w 3 aktach M. Westa i Helda. Udział bierze cały zespół artystyczny. Chór — Balet — Orkiestra. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17. W niedziele i święta kasa czynna od godz. 11.

TEATR LALEK TPD „PINOKIO"

Codziennie — oprócz poniedziałków — „Wilk, koza i koźlęta" Grabowskiego.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2 tel. 217-49)

Ostatnie dni! W niedzielę, dnia 25 grudnia o godz. 19.30 „Mój syn".
W poniedziałek dnia 26 grudnia o godz. 19.30 „Mój syn".

RADIO

14.55 Zapowiedź słuchowiska. 15.00 Cykl: „Pogadanki morskie". 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy". 16.30 (Ł) Audycja Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej — „Józef Stalin". 16.40 (Ł) Interludium z płyt. 16.50 (Ł) „Z dziedziny radiotechniki". 17.00 (Ł) Koncert dla zespołów najwyższej jakości w przemyśle włókienniczym. 17.45 Audycja Powszechnej Organizacji „S. P.". 18.00 „Z kraju i ze świata". 18.15 „Melodie świata". 18.40 Utwory fortepianowe Schumanna. 19.00 Audycja problemowa (O Stalinie). 19.15 Koncert z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa J. Stalina. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 20.55 „Nagroda" — bajecz. białor. i „Złodziej z Karsu" — bajeczka ormiańska. 21.20 Muzyka taneczna. 22.00 (Ł) Rozmowa o filmie „Bogaty plon". 22.10 (Ł) Kalendarzyk imprez sportowych. 22.13 (Ł) Program lokalny na jutro. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 (Ł) Koncert życzeń. 0.20 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

ZE SPORTU

Jak sportowcy Polski Ludowej uczcili 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina?

W dniu 21 grudnia — w 70 rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina sportowcy polscy na uroczystych akademiach dali wyraz swej głębokiej czci i gorącego przywiązania dla Wodza Międzynarodowego Proletariatu, Wielkiego Przyjaciela Polski — Józefa Stalina.

Rocznicę tę sport polski uczcił zobowiązaniami i pracą, której celem jest dalszy rozwój kultury fizycznej w Polsce oraz wychowanie nowych zastępów obrońców pokoju.

Gorące uczucia hołdu i przywiązania znalazły wyraz w depeszach i listach, które wysłane zostały przez polski świat sportowy na ręce Dostojnego Jubilata.

KRAKÓW

Z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina odbyły się w świetlicach sportowych wszystkich zrzeszeń klubów krakowskich uroczyste akademie, na których zapoznano uczestników z życiem i działalnością Wodza Międzynarodowego Proletariatu. Uczestnicy akademii wysłali do Generalissimusa Stalina depeszę z wyrazami hołdu i czci.

W czasie akademii złożono meldunki o wykonanych na dzień wielkiej rocznicy zobowiązaniach, m. in. o wybudowaniu przez młodzież akademicką lodowiska i toru hokejowego.

POZNAŃ

Członkowie Klubu Sportowego Związkowiec-Warta w Poznaniu przesłali do Generalissimusa Stalina telegram, w którym zapewniają, że wzorując się na radzieckich organizacjach sportowych dążyć będą do umasowienia sportu, aby w ten sposób przyczynić się do przyśpieszenia budowy socjalizmu w Polsce Ludowej.

Członkowie Zrzeszenia Sportowego Związkowiec w Poznaniu zorganizowali uroczystą akademię ku czci 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. Oprócz sportowców poszczególnych klubów i kół, w akademii wzięło udział 80 osób ze Spółdzielni Produkcyjnej, gromady Barchlin, pow. Kościan.

Przedstawiciel ZMP Piasecki w swym przemówieniu zobrazował życie i działalność Wielkiego Bojownika o Wolność i Pokój, z którego dążeniami wiąże swe nadzieje klasa robotnicza Polski, kładąca fundamenty pod budowę socjalizmu.

Na bogatą część artystyczną złożyły się występy zespołów świetlicowych oraz orkiestry Związku Zawodowego Poczt i Telekomunikacji. Zespoły dramatyczne recytowały wiersze, poświęcone Wielkiemu Stalinowi.

TORUŃ

Członkowie Klubu Sportowego Ogniwo (Toruń), chcąc uczcić dzień urodzin Wielkiego Stalina, zobowiązali się wybudować boisko do gier sportowych przy ul. 3 Maja.

LUBLIN

Sportowcy Zamościa dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina przygotowali podarunek, wyobrażający na postumencie artystycznie wykonaną piłkę. Napis na metalowej tablicy głosi: Wodzowi Pokoju, Oswobodzicielowi Polski Ludowej — Józefowi Stalinowi członkowie ZKS Unia-Sparta (Zamość).

BYDGOSZCZ

Na specjalnym zebraniu, zwołanym przez zarząd Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej postanowiono wysłać list do Generalissimusa Stalina, w którym zarząd zobowiązuje się wychować młodych piłkarzy pomorskich na zdrowych, silnych i politycznie świadomych obywateli, obrońców pokoju i niezłomnych bojowników socjalizmu oraz otoczyć specjalną opieką Ludowe Zespoły Sportowe na Pomorzu.

Wioślarze Kolejarza postanowili oczyścić teren przy budowie nowej przystani, naprawić 30 wioseł i dwie łodzie we własnym zakresie. Wszyscy zaś członkowie zobowiązali się do rozpoczęcia sezonu w 1950 r. zwerbować po jednym zawodniku.

GDAŃSK

Rocznicę 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina sportowcy Wybrzeża uczcili szeregiem akademii, zorganizowanych we wszystkich miastach woj. gdańskiego. Na akademiach sportowcy poznali życie Wielkiego Stalina i Jego Wielkie zasługi w budowie pokoju światowego i odzyskaniu niepodległości przez Polskę.

Na zakończenie części oficjalnych akademii, odbyły się występy artystyczne, w których recytacje wierszy autorów radzieckich i rosyjskie tańce narodowe wykonały zespoły świetlicowe.

Okręgowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ w Gdańsku powzięła szereg zobowiązań. Postanowiono pogłębić wśród szerokich rzesz sportowców znajomość ideologii marksizmu-leninizmu; dążyć do pełnego zrealizowania uchwał Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu; nawiązać ścisłą łączność z Ludowymi Zespołami Sportowymi i przyjść młodemu sportowi wiejskiemu z jak najdalej idącą pomocą; zwiększyć ilość ćwiczącej młodzieży i otoczyć ją odpowiednią opieką ideologiczną oraz powiększyć w roku przyszłym ilość posiadających OSFiz. o 10 procent.

W Gdańsku Okręgowy Związek Bokserski zobowiązał się do stworzenia nowych sekcji w Ludowych Zespołach Sportowych na terenie woj. gdańskiego oraz podnieść ideologicznie kadrę działaczy, instruktorów oraz zawodników.

Na apel Polskiego Związku Motocyklowego dalsze zobowiązania przyjęła sekcja Klubu Sportowego Związkowiec (Gdańsk). Postanowiono w terminie do 30 czerwca 1950 r. wyszkolić 300 kandydatów na kierowców samochodowych i motocyklowych.

W pierwszym rzędzie bezpłatnie przeszkoleni zostaną przodownicy pracy i wyróżniający się we współzawodnictwie pracownicy, wytypowani przez Rady Zakładowe. Równocześnie szkoleni będą członkowie kół i klubów sportowych ze wszystkich zrzeszeń sportowych woj. gdańskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Ludowych Zespołów Sportowych.

Dalsze zobowiązania wzmożenia wysiłków nad podniesieniem poziomu ideologicznego i sportowego podjęły zarządy AZS w Gdańsku oraz zarząd Oddziału Morskiego Automobilklubu Polski.

10 rekordów ZSRR

pobili sportowcy radzieccy w dniu urodzin Generalissimusa Stalina

MOSKWA (obsł. wł.). — Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina sportowcy radzieccy wzięli udział w masowych zawodach sportowych, na których pobito szereg rekordów Związku Radzieckiego.

Trzy rekordy pobili pływacy na wielkich zawodach w Moskwie. Reprezentacyjna sztafeta ZSRR w składzie: Biełow, Prostiakow, Edasi, Mieszkow poprawiła o 2,1 sek. rekord ZSRR na 4x100 m st. zmiennym, wynikiem 5:07,9 min. Mieszkow na 200 m st. motylk. uzyskał rekordowy czas 2:38,2, lepszy od dotychczasowego rekordu o 1,6 sek.

Sztafeta 4x100 m. st. motylkowym w składzie: Mieszkow, Skripczenkow, Kriukow, Edasi, wynikiem 4:38,3 poprawiła własny rekord ZSRR o 5,9 sek. (Mieszkow uzyskał na pierwszej zmianie czas 1:07,2).

W Czelabińsku na zawodach w podnoszeniu ciężarów znany ciężkoatleta z Leningradu Duganow (waga półciężka) pobił rekord ZSRR w rwaniu prawą ręką, uzyskując wynik 90,5 kg, który przewyższa dotychczasowy rekord o 1,8 kg.

Sześć rekordów padło na zawodach lekkoatletycznych w hali rozegranych w Leningradzie: 17-letnia Zybina pobiła rekord juniorek w pchnięciu kulą wynikiem 12,26 m. Jej rówieśnice Bogdanowa i Leontiewa przebiegły 100 m w rekordowym czasie 12,6 sek. Nowe rekordy ustanowiły również Bystrowa w biegu na 200 m — 27,1 sek. i Pietriewa w biegu na 400 m — 1:03,1 min. W konkurencji mężczyzn rekordy pobili: Pozidajew w biegu na 2000 m — 5:46,2 min. i Litujew w biegu na 60 m p. pł. — 8,1 sek.

Hokeiści trenują na „Torkacie"

KATOWICE (Obsł. wł.). — Na obozie kadry reprezentacyjnej hokeistów przebywa obecnie 20 zawodników. Brak jest dotychczas Zielińskiego, Burdy, Csoricha, Kelma i Ziaji. Wszyscy oni mają trudności urlopowe i do Katowic przyjadą dopiero pod koniec tygodnia. Kapitan sportowy PZHL powołał dodatkowo na obóz Nowotarskiego, Węgrzyna i Wróbla.

Stawczykowi nie udało się...

POZNAŃ (obsł. wł.) — W ramach imprez sportowych, zorganizowanych z okazji 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina, rozegrane zostało w Poznaniu spotkanie lekkoatletyczne, między reprezentacją Ligi szkolnej, a repr. Poznańskiego OZLA. Zawody zakończyły się zwycięstwem reprezentacji Ligi szkolnej 258:215 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: 80 m. — Stawczyk (POZLA) 9 sek. 1,000 m. — Bartecki (POZLA) 2:49,6; 60 m. ppł. — Fibak (POZLA) 8,4 sek.; rzut granatem — Sumiński (POZLA) 74,4 m.; Kula (5 kg.) — Hoffman (POZLA) 14,76 m.; skok w dal — Ohnserge (Liga) 6,52 m; skok wzwyż — Skałbania (POZLA) 1,75 m.; sztafeta wahadłowa 5x50 m. — Liga 32,8 sek.; trójskok z miejsca — Wiza (Liga) 8.55 m.

Poza konkursem — Stawczyk zaatakował w trójskoku z miejsca rekord Polski, należący do Morończyka (9,09 m.). Próba nie powiodła się. Stawczyk uzyskał 9.01 m.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitanatu Nr. 7

1) Na zawody międzyokręgowe Poznań — Łódź, które odbędą się w Łodzi w dniu 5 stycznia 1950 r. o godz. 19 wyznaczamy następujących zawodników:

waga musza Kargier — Stasiak (rezerwa)
waga kogucia Czarnecki — Brzózka (rezerwa)
waga piórk. Mazur — Kowalski (rezerwa)
waga lekka Marcinkowski — Kaczmarek (rezerwa)
waga p. śr. Zachara — Maciejczyk (rezerwa)
waga średnia Olejnik — Piórkowski (rezerwa)
waga p. ciężka Walaszczyk — Gampe (rezerwa)
waga ciężka Niewadził — Jaśniewicz (rezerwa)

Do próbnej wagi obowiązani są stawić się zawodnicy w środę dnia 4. I. 1950 r. o godz. 18 w lokalu Ł.O.Z.B.

2) Na zawody międzyokręgowe Kraków — Łódź, które odbędą się w Krakowie w dniu 8 stycznia wyznacza się następujący skład:

waga musza Stasiak — rezerwa Potocki
waga kogucia Brzózka — rezerwa Szaliński
waga piórkowa Kowalski — rezerwa Adamus
waga lekka Kaczmarek — rezerwa Borowski
waga p. śr. Maciejczyk — rezerwa Grygierowski
waga średnia Piórkowski — rezerwa Ratyński
waga p. ciężka Walaszczyk — rezerwa Gampe
waga ciężka Niewadził — rezerwa Jaśniewicz

Zawodnicy obowiązani są stawić się do próbnej wagi w sobotę dnia 7. I. 1950 r. o godz. 8 rano w lokalu Ł.O.Z.B. skąd nastąpi odjazd do Krakowa.

Kierowników Sekcji Bokserskich czyni się odpowiedzialnymi za wagę, przygotowanie do zawodów i za punktualne przybycie na wagę.

Zawodnicy wyznaczeni na zawody w Krakowie zabiorą z sobą buciki, bandaże i ręczniki.

GŁOS

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:

Redaktor naczelny	216-14
Zastępca red. naczelnego	218-23
Sekretarz odpowiedzialny	219-08
Dział partyjny	254-25 wewn. 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych	219-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny	218-1[illegible]
Dział fabryczny	216-15
Dział rolny	254-2[illegible] wewn. 9
Redakcja nocna	172-31

Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-2[illegible]
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86 III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.

D-010018

29

Niebezpieczny zbieg

Stary, przestraszony szach, idzie mu naprzeciw. Rękami przytrzymuje poły złotolitego stroju, okrywające trzęsące się ze strachu chude nogi.

— Uciekaj, kapitanie! — mówi drżącymi wargami. — Jeśli ukryję Anglików, powstańcy mnie zabiją.

W dole słychać krzyki. Hadżi, strażnik pieczęci szacha, zakłuł już w wejściu Fiesera. Zbyt wiele gniewu zebrało się wśród ludu, zbyt wielkie są zbrodnie Anglików. Tłum biegnie na górę. Zabity został Fieser, w pokojach samego szacha, zabito również kapitana Douglasa.

Ogromny tłum powstańców przewala się przez Srebrny Bazar. Tkacze, rusznikarze, kamieniarze, kotlarze, bednarze, biedota miejska, lud roboczy połączyli się z sipajami.

— Broni!... — słychać okrzyki — Zabrać broń sahibom!....

Tłum gromadzi się przy zachodnim, ślepym zakończeniu ulicy. Tu, za wysokim murem, stoi okrągły gmach Arsenału. Kowale, garncarze, tragarze, poganiacze wielbłądów wiedzą, czego im potrzeba. Tu jest broń, tu są karabiny, naboje, proch, pociski, tysiące karabinów, dziesiątki tysięcy naboi, broń to chleb dla powstania.

Brama Arsenału jest zamknięta. Dwaj oficerowie królewscy zamknęli ją i zabarykadowali się we środku. Obsługa Arsenału, sami Hindusi, jeszcze dziś rano opuściła oficerów, a żołnierzy brytyjskich nie ma, nikt więc nie będzie bronił magazynów Arsenału.

— W imieniu władcy Delhi, otworzyć składy broni!

Rustem-chan, konny risskaldar, tubylczy oficer miruckiego pułku, podjechał do bramy.

— W imieniu Bahadur-szacha!

Risskaldar zeskakuje z konia i rękojeścią szabli wali w żelazną bramę.

— W imieniu szacha Delhi!

— Odejdź — odpowiada mu głos z za bramy — nie otworzymy buntownikom.

To porucznik Forrest wyszedł z wewnętrznych pomieszczeń Arsenału.

— Aha, cudzoziemcy odpowiadają!... I wnet lecą w bramę kawałki żelaza; kamienie.

— Oddajcie broń, cudzoziemcy!

— Naboje... Proch...

— Broń dla powstańców! Otwierajcie piwnice!

— Precz buntownicy! — krzyczy porucznik, wysokim, rwącym się głosem. — Zdradziliście naszą królową.

— Nie ma już więcej nad nami twoje królowej!... Otwieraj!...

Wściekłe uderzenia do bramy. Powstańcy idą szturmem na mury. Ale brama jest mocna, obita z dwóch stron żelazem.

— Drabiny! Przynieście drabiny! — komenderuje Rustem-chan.

Grupa sipajów idzie półkolem, przystawia drabiny szturmowe do bocznego muru, ludzie wdrapują się na górę, dziesiątki głów są już na szczycie muru....

Nagle wstrząs jakiejś magicznej siły zakołysał ziemią. Huk wzbijał się w niebo, huk jakiego nie słyszała ziemia Azji.

Słupy ogniste przebiły skorupę ziemską i z wściekłą siłą wytrysnęły w niebo.

To oficerowie brytyjscy wysadzili w powietrze składy amunicji.

Środkowy, okrągły gmach Arsenału pęka jak bomba naładowana dynamitem. Wybuchają masy płomieni i czarnego dymu. Słońce przygasa. Z łoskotem walą się okoliczne domy.

— Wielki Boże! Ratujcie! Ratujcie! — okrwawieni ludzie rzucają się wśród zwałów cegieł, w tumanach białego, wapiennego pyłu.

Tłum cofnął się daleko. Z sąsiednich ulic nadbiegają mieszkańcy miasta.

— Gdzie jest Rustem-chan?

Risskaldar został zabity. Siła wybuchu odrzuciła go na mur sąsiedniego domu.

W szeregach sowarów powstaje zamieszanie. Konnica cofnęła się aż do Muzułmańskiego Bazaru, do Radżputańskiej bramy. Dzielnice, przylegające do Arsenału, pustoszeją.

— Biada nam, bracia! Czym będziemy wojować?

Coraz to nowe obłoki dymu wznoszą się w niebo. To wybuchają podziemne magazyny. Długo słychać trzask rozrywających się w składach rakiet i huk wybuchających naboi.

Jest godzina trzecia po południu. O tej porze panuje nieznośny upał. Ludzie szukają cienia. Chcą zdjąć tornistry, napić się wody przy wodotrysku, odpocząć.

Gromadki sipajów wałęsają się po uliczkach.

— Zgubiliśmy nasze oddziały... Gdzie mamy się ulokować? — pytają jedni.

— Idźcie do pałacu, tam wam powiedzą — wołają drudzy.

— Skończyła się władza cudzoziemców! Teraz Bahadur-szach wyznaczy nam dowódców.

Ale Bahadur-szach milczy. Kazał zamknąć bramę, prowadzącą do miasta. Bahadur-szach obawia się wojsk powstańczych.

(D. c. n.)